REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 558-53; 385-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
[illegible]

Sobota, 23 października 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 293 — Kraków — Rok 57

Nowy generalny dyrektor CZPW

tow. Józef Szczęśniak



(patrz [illegible] 5)

Zaatakowani górnicy francuscy zmusili policję do ucieczki

PARYŻ — Sytuacja strajkowa we Francji zaostrzyła się z powodu prowokacji policji. W Gradcombe doszło do poważnych zaburzeń. 3.000 strajkujących górników, do których przyłączyło się drugie tyle mieszkańców miast, przeważnie kobiet, usiłowało odbić szyb „Ricard", zajęty w godzinach porannych przez policję i wojsko. Doszło do ogólnej walki w czasie której górnicy zaczęli rozbrajać żołnierzy. Policja i wojsko użyły gazów łzawiących, jednakże pod naporem górników po 15-minutowej walce zmuszone zostały do wycofania się z miasta, pozostawiając na placu broń i amunicję. Ilość rannych w czasie tych zajść wynosi kilkadziesiąt osób.

ST. ETIENNE (SAP) (Tel. wł.) — Kompanie policji bezpieczeństwa dokonały wczoraj wypadów w celu zdobycia szybów. W czasie walk, jakie się wywiązały, kilka osób zostało rannych. Policja przeprowadziła nowe aresztowania.

Złotymi dowód międzynarodowej solidarności mas pracujących

Akcja pomocy dla walczących robotników Francji i Włoch rozpoczyna się na terenie całego kraju

WARSZAWA. — W całym kraju rozpoczęła się we wszystkich warsztatach pracy, szkołach i organizacjach społecznych akcja zbiórki pieniężnej na rzecz pomocy strajkującym robotnikom we Francji i Włoszech [illegible] kapitalistycznego [illegible]

W związku z tym Centralny Komitet Pomocy Młodzieży Walczącej o Wolność i Demokrację jako główny organizator zbiórki wydał apel, w którym, m. in., czytamy: Od przeszło 2 tygodni francuscy i włoscy robotnicy doprowadzeni do ostateczności nieludzkim wyzyskiem rodzimych i amerykańskich kapitalistów [illegible] walczą w masowych walkach strajkowych.

W szeregach strajkujących znajduje się masowo młodzież. Pozbawiona lepszego jutra — w ustroju kapitalistycznym walczy solidarnie u boku swoich starszych braci o wolność i byt. Ich walkę winna poprzeć młodzież polska. Młodzież Francji i Włoch nie może pozostać osamotniona w swoich trudach i bohaterskich zmaganiach. Musimy natychmiast czynnie zamanifestować naszą pełną solidarność z walką naszych kolegów. Musimy im dać szybko wydatną pomoc i to zarówno materialną jak i moralną. Wśród ofiarodawców na rzecz pomocy strajkującym robotnikom we Francji [illegible] zabraknąć ani jednego Polaka, czułego na cierpienia [illegible]".

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Bankowych, Kas Oszczędności i Ubezpieczeniowych R. P. na posiedzeniu 15 października w Warszawie powzięło uchwałę przekazania sumy 200.000 złotych na cele pomocy strajkującym górnikom francuskim.

2 miliony od kolejarzy polskich dla strajkujących górników francuskich

21 b. m. [illegible] się obrady plenum Zarządu Głównego ZZK.

Na [illegible] ze strajkującymi górnikami francuskimi. W rezolucji oświadczono, iż Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej solidaryzuje się w całej pełni z przodującymi francuskiej klasie robotniczej — górnikami francuskimi [illegible] braterskie życzenia jak najrychlejszego, całkowitego zwycięstwa w słusznej walce.

Zarząd Główny Związku postanowił w imię solidarności z walczącym francuskim światem pracy, przekazać [illegible] pośrednictwem Komisji Centralnej [illegible] Zawodowych [illegible] dwóch [illegible] rodzinom strajkujących [illegible] górników".

Kongres Zjednoczeniowy PPS i PPR

w pierwszej połowie grudnia

CKW PPS i KC PPR zbiera się 3 listopada

WARSZAWA. — Komisja wspólnego działania PPR i PPS na posiedzeniu w dniu 22 października ustaliła, na podstawie upoważnienia kierownictw centralnych obu partii, że Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS odbędzie się w pierwszej połowie grudnia b. r.

Postanowiono też zwołać na dzień 3 listopada b. r. wspólne posiedzenie KC PPR i CKW PPS, celem ustalenia daty i porządku dziennego Kongresu Zjednoczeniowego.

Dulles boi się jak ognia Jałty i Poczdamu

MOSKWA (PAP). W sprawozdaniu z posiedzenia komisji politycznej ONZ, na którym odbywała się dyskusja nad projektem rezolucji meksykańskiej w sprawie usunięcia rozbieżności między mocarstwami i zapewnienia trwałego pokoju, korespondent agencji Tass zwraca m. in. uwagę na znamienne zastrzeżenie delegata USA Dullesa.

Dulles oświadczył, że rząd USA przyjmie podstawowe zasady rezolucji meksykańskiej, ale zastrzegł się, że delegacja Stanów Zjednoczonych traktuje tę rezolucję jako „o[illegible] apel", nie zaś jako „dyrektywę techniczną". Znaczenie tego za[illegible] — pisze [illegible] staje się zrozumiałe, jeżeli przypomnimy sobie, że nie dalej niż na ubiegłej sesji Zgromadzenia Dulles głosił wycofanie się z porozumienia jałtańskiego, oświadczając, że „nie będzie powrotu do polityki Teheranu, Jałty i Poczdamu".

B. król Piotr zorganizował sieć szpiegowską w Jugosławii

BELGRAD — Tutejszy sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie Lonczaricza i jego wspólników oskarżonych o działalność szpiegowską, którą uprawiali pod kierownictwem niektórych wywiadów obcych. Proces wykazał, że inicjatorem przestępnej działalności Lonczaricza i towarzyszy był dawny król jugosłowiański Piotr. Oskarżony Lonczaricz zeznał, że b. król Piotr zorganizował swą własną służbę wywiadowczą, która lojalnie pracowała na rzecz obcych kół imperialistycznych.

Sąd skazał Lonczaricza na śmierć przez rozstrzelanie i konfiskatę mienia. Jeden z jego wspólników został skazany na 4 lata więzienia i drugi na 8 lat więzienia.

„Gorączka atomowa" opanowała Australię

LONDYN. (SAP) — Wywołana przez imperialistów amerykańskich gorączka atomowa przenosi się obecnie na kontynent australijski, uważany obecnie za najbardziej obiecujący teren ukrytych złóż rud radioaktywnych. Rząd australijski wysłał do wszystkich swych stanów wyprawy naukowe w celu przeprowadzenia badań geologicznych dla wykrycia złóż rudy uranowej. Odkrywcom wypłacone będą nagrody w wysokości do 25.000 funtów szterlingów.

„Ostatni etap" ukaże Anglikom prawdę o Niemczech

LONDYN — W Londynie bawił ostatnio dyrektor „Filmu Polskiego" Jerzy Toeplitz, który przeprowadził rozmowy z filmowcami brytyjskimi w sprawie wymiany filmowej polsko-brytyjskiej. Wymiana obejmie ze strony polskiej „Ostatni etap" i „Ulicę Graniczną".

12 lat za wrogą propagandę

WARSZAWA. — Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu na sesji wyjazdowej we wsi Uniekosz powiat Lubań rozpatrzył sprawę bogacza wiejskiego Władysława Okonia, oskarżonego o uprawianie wrogiej propagandy przez świadome rozpowszechnianie fałszywych i oszczerczych wiadomości, skierowanych przeciwko Ustrojowi Państwa, polityce Rządu i Sojuszowi ze Związkiem Radzieckim.

Wojskowy Sąd Rejonowy uznał winę oskarżonego oszczercy za całkowicie udowodnioną i skazał Okonia na 12 lat więzienia.

Kanał Warta-Gopło etapem wielkiej drogi wodnej Śląsk-Wybrzeże

POZNAŃ — Prace nad budową 32 kilometrowego kanału Warta — Gopło, będącego częścią składową drogi wodnej Śląsk—Wybrzeże, postępują naprzód.

Do chwili obecnej wykonano 80 proc. przewidzianych planem prac. Poza dwoma śluzami, ukończono obecnie prace nad budową dwóch dalszych śluz komorowych żelbetonowych, wybudowano 4 stałe mosty żelbetonowe, jak również wykonano wykopy i nasypy. W trakcie budowy znajdują się 3 mosty. Do wiosny przyszłego roku przewiduje się wybudowanie na kanale 2 mostów kolejowo-drogowych, oraz przeprowadzenie robót ziemnych na długości 3 km. Nowy kanał, który zostanie oddany do ruchu w marcu przyszłego roku, skróci drogę z Gdańska do Poznania o 240 km.

Nastrój apatii i zniechęcenia

Połowa wyborców zbojkotuje wybory w USA

Szanse Wallace'a z biegiem czasu będą wzrastały

NOWY JORK (PAP) — W amerykańskich kołach dziennikarskich podkreśla się, że mimo bliskiego terminu wyborów, które mają się odbyć 2 listopada, odczuwa się wśród szerokich mas wyborczych brak zainteresowania wynikiem wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych. Apatia ta wynika z przeświadczenia, iż nie ma różnicy między kandydatem republikańskim i demokratycznym. Jedynie kandydatura Wallace'a budzi nadzieje i entuzjazm tych Amerykanów, którzy pragną zmian w polityce wewnętrznej i zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Dzienniki amerykańskie, jak „New York Times", który podkreśla apatię wśród wyborców amerykańskich, dochodzą do wniosku, że przynajmniej połowa uprawnionych do głosowania nie weźmie udziału w wyborach. Czasopismo „United States News and World Report" przepowiada, że na 93 miliony osób, mających prawo głosowania, weźmie udział w wyborach tylko 47 milionów.

Prasa amerykańska podkreśla, że Truman jest zaniepokojony brakiem [illegible] amerykańskiego dla wyborów na prezydenta USA.

Mimo, że kierownicy partii postępowej liczą się z tym, iż partia postępowa otrzyma znacznie mniej głosów, niż republikanie i demokraci, to jednak zwolennicy Wallace'a wykazują wielką energię i entuzjazm w kampanii przedwyborczej, gdyż wiedzą oni, iż [illegible] dla dobra pokoju i demokracji. Prasa amerykańska stwierdza zgodnie, że zebrania [illegible] Wallace, [illegible] znacznie większą ilość słuchaczy, niż zebrania Trumana. Na ogół panuje przekonanie, że w wyborach zwycięży Dewey, ale nie [illegible] to jednak, że kandydat na prezydenta z ramienia partii republikańskiej cieszy się popularnością w społeczeństwie [illegible]rykańskim.

Według przewidywań, Dewey otrzyma nieco więcej, niż 22 miliony głosów, które zdobył podczas wyborów w 1944 r., kiedy to na Roosevelta głosowało 25,6 milionów osób.

Prasa amerykańska podkreśla, że wysiłki Trumana nie polepszyły jego szans i obóz Deweya pewny jest swego zwycięstwa. Mocną stroną propagandy przedwyborczej Wallace'a jest wysuwanie haseł pokojowych. Dlatego też Wallace cieszy się poparciem ruchu związkowego robotników amerykańskich, oraz inteligencji postępowej.

Order Odrodzenia Polski dla ministra Nejedly i tow. Boreiszy

WARSZAWA. 19 bm. w Belwederze Prezydent RP. udekorował wielką wstęgą Orderu Odrodzenia Polski Zdenka Nejedly, ministra szkolnictwa nauk i sztuk pięknych Republiki Czechosłowackiej. Dekorując ministra Nejedli Ob. Prezydent powiedział m. in.:

„To odznaczenie przyznane [illegible]nu za wybitne zasługi w dziedzinie współpracy polsko - czechosłowackiej, niech będzie symbolem [illegible]raz to bardziej pogłębiającej się przyjaźni między naszymi bratnimi narodami".

WARSZAWA. — Jerzy Borejsza prezes spółdzielni [illegible] dawniejszej „Czytelnik" i sekretarz generalny Kongresu Intelektualistów, odznaczony został Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski za zasługi w dziedzinie upowszechnienia twórczości kulturalnej w Polsce, oraz na polu łączności międzynarodowej postępowych

Apel do wielkich mocarstw

o zdwojenie wysiłków na rzecz pokoju

PARYŻ. — Komisja polityczna Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych rozpatrywała we czwartek rano projekt rezolucji meksykańskiej, zawierającej wezwanie do wielkich mocarstw, by zdwoiły wysiłki w celu osiągnięcia porozumienia i utrwalenia pokoju.

Wszyscy mówcy występujący na tym posiedzeniu, poparli projekt rezolucji meksykańskiej. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych John Foster Dulles oświadczył, że jak najszybsze zawarcie traktatów pokojowych jest główną troską Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegat republiki San Domingo stwierdził, że rezolucja meksykańska jest wyrazem pragnień milionów ludzi na całym świecie.

Życie w ZSRR

Przy klubie oficerskim kijowskiego okręgu wojskowego otwarto uniwersytet kultury muzycznej dla generałów, oficerów i członków ich rodzin. Zadaniem uniwersytetu jest umożliwienie generałom i oficerom pogłębienia wiedzy z dziedziny teorii i historii muzyki. Wykładowcami uniwersytetu są profesorowie Konserwatorium Kijowskiego, oraz wybitni muzykolodzy i kompozytorzy ukraińscy.

•

W Moskwie utworzono nową wytwórnię filmów artystycznych, która nadaje imię Gorkiego. Kierownikiem artystycznym Wytwórni został [illegible] znany reżyser Marek Donski.

•

MOSKWA — Uniwersytet moskiewski, który jest jedną z najgłośniejszych uczelni wyższych w ZSRR liczy obecnie 9 tys. studentów. W roku obecnym przyjęto na uniwersytet 1907 osób reprezentujących 46 narodów radzieckich.

•

MOSKWA — W obwodzie krasnodarskim znajdują się najbardziej wysunięte na północ w całym świecie plantacje herbaty. Na plantacjach tych wyhodowano nowe gatunki herbaty, które nie lękają się mrozów. Niektóre z tych gatunków przetrwały nawet 38 stopniowe mrozy. Zbiór tegoroczny herbaty sięga 1000 kg z 1 ha. Jest to wynik, który nie łatwo daje się osiągnąć nawet w znacznie lepszych warunkach klimatycznych.

•

Ostatnio w Związku Radzieckim ukazały się nowe przekłady z literatury bułgarskiej. Nakładem Wydawnictwa Literatury Pięknej wyszły z druku utwory wybrane wielkiego poety Bułgarii Christo Botewa oraz „Wybór opowiadań" twórcy współczesnego języka bułgarskiego Iwana Wazowa. Ponadto ukazała się powieść Kruma Wełczewa „Borowe".

•

W stolicy ZSRR rozpoczęto wyświetlanie pierwszej serii nowego filmu „Młoda gwardia", nakręconego według powieści znanego pisarza radzieckiego Aleksandra Fadiejewa. W ciągu pierwszego dnia film oglądało 198 tys. widzów moskiewskich. Bohaterami filmu są młodzi uczestnicy organizacji podziemnej, która prowadzi walkę z niemieckim okupantem. Film jest oparty na faktach autentycznych.

Uruchomienie największej w Polsce pogłębiarki rzecznej

W stoczni Dyrekcji Dróg Wodnych w Tczewie odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę największej w Polsce pogłębiarki rzecznej „Belzebub".

Jednostka ta wydobyta wraz z trzema podobnymi, leca nieco mniejszymi z ujścia Wisły pod Gdańskiem, została wyremontowana w stoczni tczewskiej i obecnie rozpocznie pracę przy pogłębianiu Wisły w pobliżu Śpiewowa.

„Belzebub" jest jednostką nowoczesną, zbudowaną na stoczni holenderskiej. Posiada napęd motorowy, własną elektrownię oraz specjalne urządzenia czerpalne. Pogłębiarka przy normalnym działaniu może wydobyć 500 m. sześć. piasku na godz.

Reżim generałów i businessmenów musi ustąpić!

Wallace zakończył kampanię przedwyborczą

NOWY JORK — [illegible] Wallace zakończył swą podróż przedwyborczą.

Ostatnim etapem podróży było Wilkesbarre w stanie Pennsylvania. W przemówieniu wygłoszonym w tym mieście Wallace ostro krytykował plan Marshalla, który już teraz doprowadził do częściowego bezrobocia w amerykańskich kopalniach węgla. Niejedna kopalnia pracuje już tylko trzy lub cztery dni tygodniowo. Plan Marshalla — mówił dalej Wallace — realizują przedsiębiorcy dla własnego zysku ze szkodą zarówno ludów europejskich jak i amerykańskich. Z tego położenia jest jedno tylko wyjście: usunąć z rządu bankierów i zmusić ich, aby wrócili do swoich banków.

Wallace dał wyraz swemu przekonaniu, że partia postępowa będzie największą partią w Ameryce i że wprowadzi Stany Zjednoczone na drogę trwałego pokoju.

Międzynarodowy ruch zawodowy protestuje przeciwko represjom w Grecji

PARYŻ. — Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant, w imieniu Federacji wystosował do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie oraz ministra spraw zagranicznych rządu ateńskiego — Tsaldarisa pisma, w których protestuje przeciwko oddaniu pod sąd 34 członków greckich związków zawodowych. Światowa Federacja Związków Zawodowych domaga się, aby Trygve Lie interweniował u rządu greckiego w sprawie zwolnienia aresztowanych związkowców.

Górnicy radzieccy dziękują za życzenia przesłane przez polskich górników

KATOWICE. (O) Swego czasu polscy górnicy przesłali telegram do górników radzieckich z okazji ich święta górniczego. Ostatnio CZPW otrzymał pismo od górników radzieckich, w którym, m. in., czytamy:

„Prosimy o przekazanie robotnikom, urzędnikom, technikom i inżynierom przemysłu węglowego w Polsce szczerych wyrazów podziękowania od górników radzieckich na przesłane im pozdrowienia w „Dniu Górnika".

Sowieccy górnicy są bardzo radzi z osiągniętych wyników swoich braci po pracy, górników zaprzyjaźnionej z ZSRR Demokratycznej Polski. My wszyscy czujemy głęboką radość że polscy górnicy idą w ślady górników sowieckich, szybko rozwijając swój przemysł węglowy.

Robotnicy, inżynierowie, technicy i urzędnicy przemysłu węglowego ZSRR wierzą, że górnicy polskiego przemysłu węglowego będą wysoko dzierżyli sztandar pierwszego oddziału robotniczej klasy Republiki Polskiej i dojdą do nowych zdobyczy w rozwoju przemysłu węglowego i utwierdzenia ekonomicznej siły swojej Ojczyzny.

Pismo podpisali ministrowie przemysłu węglowego rejonów wschodnich i zachodnich ZSRR — Onyka i Zasiadko.

O wolność nauki walczy postępowa Ameryka

NOWY JORK — Dwudniowa konferencja w obronie praw studentów i profesorów zorganizowana przez radę narodową pracowników nauki, sztuki i wolnych zawodów w Stanach Zjednoczonych zakończyła się wielkim wiecem, w którym wzięło udział 2 500 osób.

W swoim przemówieniu przewodniczący wiecu prof. astronomii uniwersytetu w Harvard Shapley oświadczył, że ataki na postępowych profesorów świadczą o próbach faszyzacji nauki, oraz życia politycznego w Ameryce. Przedstawicielka związku zawodowego nauczycieli w Nowym Jorku Russel, wystąpiła przeciwko atakom komisji parlamentu amerykańskiego do spraw pracy i oświecenia na postępowe elementy wśród nauczycielstwa i uczniów szkół średnich. Na wiecu wystąpił również szereg postępowych pisarzy i intelektualistów amerykańskich.

Wyrok śmierci na byłego SS-owca

PRAGA. - Sąd praski skazał na karę śmierci b. oberscharfuehrera SS Franza Sommerhoffera, oskarżonego o wymordowanie 1427 więźniów w obozach koncentracyjnych Oranienburg, Sachsenhausen. Przewód sądowy wykazał, że Sommerhoffer stosował wyjątkowo wyrafinowane metody znęcania się nad więźniami.

Memorandum rządu gen. Markosa do ONZ

Lud grecki pragnie sprawiedliwego pokoju

PARYŻ. — Tymczasowy demokratyczny rząd Grecji przesłał memoriał do Zgromadzenia Generalnego ONZ, w którym przedstawia swój punkt widzenia w sprawie Grecji. Zgromadzenie ma, jak wiadomo, przedyskutować problem grecki.

Memoriał stwierdza, że krytyczna sytuacja w Grecji zaistniała z chwilą interwencji armii angielskiej, która faktycznie zajęła miejsce okupacji wojsk hitlerowskich. Walka wyzwoleńcza narodu greckiego rozpoczęła się od chwili, kiedy imperialiści amerykańscy i angielscy uzbroili greckich faszystów, którzy podczas okupacji niemieckiej przeszli na stronę patriotów greckich.

Zaznaczając, że naród grecki nie chce wojny domowej i że pragnie pokoju, demokracji i suwerenności narodowej, memoriał podkreśla, że rząd tymczasowy kilkakroć zwrócił się do przedstawicieli angielskich w celu rozpoczęcia rokowań pokojowych na zasadach demokratycznych. Tymczasowy rząd grecki jest również obecnie gotów rozpocząć rozmowy w sprawie zaprzestania walk, zapewnienia suwerenności narodowej i wyeliminowania obcej ingerencji w wewnętrzne sprawy Grecji. Rząd demokratyczny przyjmie każdą inicjatywę pokojową, która leży w interesie ludu greckiego.

„Czarny front" kwitnie

pod czułą opieką Amerykanów

PRAGA. — Berliński korespondent agencji Telepress donosi, że w ub. tygodniu w Bad Kissingen (amerykańska strefa okupacyjna Niemiec) [illegible] została przedwojenna [illegible], której założycielem był w [illegible] Otto [illegible], przebywający [illegible]. Kierownik tej organizacji Waldemar Adsack, członek partii hitlerowskiej od r. 1930, oświadczył, że nowa organizacja nazistowska bez trudu uzyskała zezwolenie Amerykanów na rozwijanie działalności, gdyż popiera ideę utworzenia „federacji europejskiej", wysuwaną przez Stany Zjednoczone.

Dyplomata USA zamieszany w spisek

LONDYN. — Donoszą z Buenos Aires, że prokuratura opracowała już akt oskarżenia przeciwko 17 osobom, bezpośrednio zamieszanym w rzekomy spisek na życie prezydenta Perona. Wśród oskarżonych jest były pierwszy b. urzędnik ambasady USA — Griffith, który od kilku miesięcy przebywa w Urugwaju. Władze argentyńskie zamierzają zażądać od Urugwaju ekstradycji Griffitha, którego uważa się za inicjatora i organizatora spisku.

Żona Heydricha skazana zaocznie

PRAGA — Sąd praski skazał zaocznie na karę dożywotniego więzienia Margarete Heydrich, żonę b. protektora Czech i Moraw, zabitego w 1942 r. w Pradze, przez członków czechosłowackiego ruchu oporu.

Margarete Heydrich, która przebywa obecnie na wolności w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, oskarżona została o znęcanie się nad robotnikami, zatrudnionymi w jej dobrach w pobliżu Pragi, oraz o współuczestnictwo w akcji represyjnej, jaką podjęło gestapo na terenie całej Czechosłowacji po zamordowaniu Heydricha.

Oświadczenie min. Clementisa:

Praca dla pokoju

bastym ZSRR i krajów demokracji ludowej

PARYŻ. — Na ostatnim posiedzeniu komisji politycznej ONZ w toku dyskusji zabrał głos szef delegacji czechosłowackiej, minister Clementis, który stwierdził, że opinia publiczna świata śledzi z olbrzymim zainteresowaniem przebieg debat nad propozycjami radzieckimi w sprawie ograniczenia zbrojeń wielkiej piątki o jedną trzecią, zakazu broni atomowej oraz kontroli międzynarodowej nad energią atomową. Delegat Czechosłowacji poparł propozycje radzieckie, podając jednocześnie krytyce „argumenty", wysuwane przez przeciwników. Mówca stwierdził, że formułka „naprzód zaufanie i bezpieczeństwo, a potem dopiero rozbrojenie", jest jedynie pretekstem, który ma umożliwić odrzucenie tych propozycji.

Minister Clementis podkreślił, że ci wszyscy, którzy śledzili powojenny rozwój wydarzeń, doskonale wiedzą, że koła rozkrzyczne mocarstw zachodnich nie szczędziły wysiłków, aby wzbudzić nieufność do Związku Radzieckiego i jego propozycji zmierzających do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Fałszywa interpretacja propozycji radzieckich przez ich przeciwników — stwierdza minister Clementis — miała i ma na celu usprawiedliwić wyścig zbrojeń mocarstw zachodnich. Delegat Czechosłowacji przytoczył szereg niezbitych faktów świadczących o tym, że nie tylko prasa brukowa państw zachodnich, lecz również wybitni mężowie stanu tych państw sprzyjają swymi przemówieniami wytworzeniu psychozy wojennej, a przecież powszechnie wiadomo, podkreśla mówca, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej zajęte są obecnie wykonaniem zasadniczych zadań pokojowych, zadań odbudowy i rozwoju swej gospodarki, czego nie można powiedzieć o państwach zachodnich, a zwłaszcza o USA.

PPB wykonało przedterminowo roczny plan pracy

KATOWICE. (bp) Piękne osiągnięcie na odcinku budownictwa uzyskało Zjednoczenie Śląsko - Dąbrowskie Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, które rozporządzając 13 oddziałami, zatrudnia 15 tysięcy pracowników fizycznych i 1 000 umysłowych.

Zjednoczenie to, prowadząc w [illegible] punktach Śląska różne roboty budowlane, wykonało roczny plan pracy w dniu 19 b. m.

Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane budują domy mieszkalne, obiekty fabryczne, kolejowe i t. p. na zlecenie przemysłu ciężkiego oraz przedsiębiorstw państwowych.

Wartość zleconych robót obliczyć się na sumę 2 miliardów 400 tys. złotych.

(Jutro zamieścimy obszerniejsze sprawozdanie z działalności Zjednoczenia.)

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Znakomity dziennikarz amerykański Johannes Steel poddała niemiłosiernej krytyce obecne tendencje polityki USA:

„Gdy kiedyś będzie pisana historia naszych czasów, jej ostateczny osąd będzie brzmiał: „przejęliście władzę z Niemiec Hitlera. Dziś Niemcy, a jutro cały świat — to stało się hasłem „amerykańskiego stulecia".

Nasze obyczaje i stosunki polityczne, społeczne i intelektualne upodabniają się do hitlerowskich. Jeszcze z tą różnicą, że Ameryka posiada poważniejszy aparat gospodarczy, który nasi politycy chcą nastawić na opanowanie świata. Ameryka wchodzi dziś w okres faszyzmu businessmanów. Bazą ludzką faszyzmu w kraju junkrów i partii hitlerowskiej ma stać się „Legion Amerykański", oraz kościół katolicki i część protestanckiego, kierowana przez braci Dullesów w oparciu o przemysł radio i kino. Businessmani zostaną niewątpliwie poparci przez opornie militarystycznych przywódców związków zawodowych.

Ten stan rzeczy jest objawem politycznym i wytworem zasadniczych tendencji gospodarczych w USA. Osiągamy obecnie stadium rozwoju kapitalizmu monopolistycznego, które Niemcy osiągnęły już w roku 1926. Niemiecki kapitał monopolistyczny sądził, że rozwiąże swoje sprzeczności dzięki Hitlerowi i dlatego go popierał. Monopoliści amerykańscy usiłują obecnie za wszelką cenę zastąpić amerykańską odpowiedź na problem, który ich niemieccy przyjaciele tak niegdyś „rozwiązali" dzięki Hitlerowi".

Wytrwale realizowany program odbudowy

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, w znacznym stopniu przyczyniła się do spopularyzowania w całym społeczeństwie polskim zagadnienia terenów zachodnich w rozwiązaniu problemów politycznych, społecznych i gospodarczych Polski Ludowej. Przemówiła ona dobitnie do zwiedzających ją, a poprzez nich do wielu milionów ludności kraju. Nie tylko uświadomiła co do roli i znaczenia tych ziem dla naszego państwa, ale umocniła w przeświadczeniu, że tylko poprzez ich odbudowę, poprzez ścisłe powiązanie z obszarem Ziem Dawnych w jedną całość gospodarczą leży zapewnienie narodowi polskiemu mogli[?] wnęd trwałego rozwoju.

Na ruinach — odbudowa

Na skutek wypadków wojennych Ziemie Odzyskane przejęliśmy w stanie potwornego wprost zniszczenia. Na ogólną ilość 9255 zakładów przemysłowych 6727 było zniszczone, w 6066 zakładach w ruinie były urządzenia techniczne, zniszczeniu wojennemu uległo 147,8 nieruchomości miejskich oraz 125,8 tys. zagród wiejskich. Na terenach Odzyskanych 3,5 miliona ha ziemi uprawnej było zaminowane, pozostało tylko 5 proc. pogłowia zwierząt domowych. Linie kolejowe były unieruchomione w 63 proc., zniszczenia w większych mostach kolejowych przekraczały 66 proc.

W ciągu 3 lat nieustannego wysiłku zdołaliśmy przejętą pustynię gospodarczą ożywić zarówno w mieście jak i na wsi. Kopalnie Ziem Odzysk. dostarczają obecnie przeszło 1/3 wydobywanego w Polsce węgla, niektóre dziedziny hutnictwa odgrywają w gospodarce ogólnopolskiej rolę dominującą. Funkcjonują poważne ośrodki przemysłu metalowego i włókienniczego. Podniesiony z ruin wrocławski „Pafawag" umożliwia odbudowę naszego taboru kolejowego.

Podobnie w szybkim tempie nastąpiło uruchomienie na Ziemiach Odzyskanych gospodarki rolnej. Obszar uprawy wyniósł na nich obecnie 6.240 tysięcy ha z tego 4.200 tysięcy przypada na gospodarstwa indywidualne. W ciągu najbliższego roku mają być zagospodarowane resztki odłogów. Odbudowa pogłowia zwierzęcego stale postępuje naprzód. Produkcja rolna Ziem Odzyskanych stanowi już obecnie 1/5 produkcji rolnej [illegible] w Polsce.

Olbrzymi wysiłek

Dla wykonania jednak całokształtu stojących przed nami na Ziemiach Odzyskanych zadań ciągle potrzeba ludzi. Przed wojną na tych terenach ludność wynosiła prawie 9 milionów, a należały one w Niemczech do słabiej zaludnionych.

Wysiłek Polski Ludowej w zagospodarowaniu ziem zachodnich musiał rozpocząć się od ich zaludnienia. Na dzień 1 stycznia br. liczba ludności wynosiła tutaj 5.250 tysięcy, w tym Niemcy stanowili niespełna 100 tysięcy. Na nowych terenach w okresie ich obejmowania zastaliśmy około 1 miliona miejscowych Polaków oraz 3 miliony Niemców. Na krótkiej przestrzeni czasu zdołaliśmy więc przerzucić tutaj ponad 4 miliony Polaków, pozbywając się równocześnie Niemców.

Jak wielki to był wysiłek nie trzeba bliżej motywować. Wystarczy porównać, że Niemcy w okresie lat 1939–42 prowadząc akcję przesiedleńczą na terenie ziem przyłączonych do Rzeszy, mając do dyspozycji olbrzymie środki techniczne i finansowe potężnego państwa zdołali tą akcją objąć tylko 650 tysięcy swych rodaków, osiedlając ich na ziemiach polskich.

Trzeba zwiększyć zaludnienie

Na odprawie fachowców rolnych i osadniczych we Wrocławiu wiceminister Ziem Odzyskanych tow. Dubiel podkreślił konieczność zwiększenia zaludnienia. Brak rąk do pracy istnieje zarówno na odcinku przemysłu, jak i gospodarki rolnej.

Dopływ do przemysłu jest regulowany postępami w odbudowie zakładów przemysłowych i [illegible] stanem ogólnej liczby fachowców w kraju. Na odcinku rolnym sprawa przedstawia się o wiele prościej. Ziemia pod uprawę czeka na rolników, a tych mamy w dalszym ciągu nadmiar na przeludnionej wsi Ziem Dawnych. To stwarza konkretne możliwości i tym zagadnieniem zajął się w swym przemówieniu wicem. Dubiel.

Pomoc państwa zapewniona

Podkreślił on niezbędność umożliwienia chłopu biednemu i średniorolnemu przesiedlenie się z centrum kraju na Ziemie Odzyskane. Stwierdził, że będzie to możliwe przy powiązaniu akcji przesiedleńczej z akcją pomocy dotacyjnej i kredytowej. Przesiedlający się musi mieć pewność, iż konkretną pomoc w określonej wysokości otrzyma szybko bez przewlekłej formalistyki.

Polska Ludowa dokonała już poważnych wkładów w odbudowę Ziem Odzyskanych. Akcja, która w ciągu 3 lat wydała tak olbrzymie rezultaty, będzie kontynuowana nadal, aby ziemie zachodnie uzyskały pełnię potencjału swych możliwości gospodarczych, co ułatwi i przyśpieszy rozbudowę [illegible] całego kraju.

Tylko dla chłopów

Osady poniemieckie na Ziemiach Dawnych

WARSZAWA. W Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych odbyła się konferencja prasowa, na której wicem. Kowalewski omówił zagadnienia weryfikacji gospodarstw poniemieckich na Ziemiach Dawnych.

W wyniku reformy rolnej powstało zagadnienie zagospodarowania 1 mil. ha gospodarstw poniemieckich. Obszar gruntów poniemieckich na Ziemiach Dawnych posiada w przeciwieństwie do obszaru ziemi powstałej z rozparcelowania wielkich własności niemieckich około 160 tys. kompletnie zabudowanych gospodarstw, czyli przeciętnie jeden komplet zabudowań przypada na 10 ha ziemi.

W okresie, kiedy politykę rolnictwa kierował Mikołajczyk, gospodarstwa poniemieckie na Ziemiach Dawnych dostawały się często w ręce ludzi niepowołanych, którzy nie byli zainteresowani w pracy na roli. Były liczne wypadki nadawania gospodarstw o powierzchni do 70 ha i więcej.

Z chwilą oczyszczenia Ministerstwa Rolnictwa z elementów reakcyjnych nastąpił zasadniczy zwrot w polityce nadzielania gospodarstw poniemieckich na Ziemiach Dawnych. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał w dn. 8. 11. 47 r. zarządzenie w sprawie kontroli i przydziału gospodarstw poniemieckich na Ziemiach Dawnych, które określa, że wielkość gospodarstwa poniemieckiego wahać się może w granicach od 7 do 12 ha, w zależności od klasy gruntu.

Kontrola gospodarstw poniemieckich została powierzona Głównej Komisji Ziemskiej na szczeblu centralnym wojewódzkim oraz powiatowym komisjom ziemskim.

Komisje mają za zadanie weryfikować akty nadania gospodarstw poniemieckich, tak, aby gospodarstwa te przydzielane były tylko tym bezrolnym robotnikom i pracownikom rolnym oraz drobnym dzierżawcom, którzy prowadzą samodzielnie gospodarstwa domowe, a praca na roli stanowi dla nich zawód, dający główne źródło utrzymania. Zasada ta stosuje się również do repatriantów, z tą jednak różnicą, że repatriant, któremu przysługuje prawo osiedlenia się na roli otrzymuje ekwiwalent w postaci gospodarstwa poniemieckiego na Ziemiach Odzyskanych.

Akcja kontroli i weryfikacji gospodarstw poniemieckich w ostatnim czasie przybrała na sile i według planu Min. Rolnictwa i RR. zostanie zakończona w grudniu br.

Na dzień 1 marca 1949 r. [illegible] tys. gospodarstw poniemieckich na obszarze 1 mil. ha znajdzie się we właściwych rękach mało i średniorolnych chłopów.

2 wyroki śmierci

za współpracę z Niemcami

WARSZAWA — W Sądzie Okręgowym w Lublinie odbyła się rozprawa przeciw mieszkańcom Zakrzówki w pow. kraśnickim Michałowi Toporowskiemu i Janowi Kopycińskiemu, oskarżonym o współpracę z Niemcami.

Oskarżonym udowodniono, że wykonując zarządzenia okupanta, polecające doprowadzić do Kraśnika obywateli polskich pochodzenia żydowskiego, zorganizowali obławę na zbiegłymi z transportu do lasu.

Po sterroryzowaniu schwytanej 30-osobowej grupy Żydów, oskarżeni przyprowadzili ich na posterunek żandarmerii w Kraśniku, gdzie następnego dnia Żydzi zostali rozstrzelani.

Sąd, po stwierdzeniu winy oskarżonych, wydał wyrok, skazujący Toporowskiego i Kopycińskiego na karę śmierci.

Ofiary sadyzmu hitlerowskiego

Cmentarz jeńców radzieckich pod Toruniem

TORUŃ — Na cmentarzu b. obozu jeńców radzieckich w Glinkach pod Toruniem przeprowadzono próbną ekshumację zwłok jeńców radzieckich.

Stwierdzono, że na tym masowym cmentarzu znajduje się kilkaset grobów, z których każdy zawiera około 40 zwłok ofiar sadyzmu hitlerowskiego. Brak większych śladów mundurów i obuwia dowodzi, że jeńców radzieckich grzebano nago. Na czaszkach widać ślady uderzeń kolbami i bagnetami.

Tragiczne losy jeńców radzieckich z obozu w Glinkach wyjaśnione będą przez prace ekshumacyjne oraz śledztwo.

Aktyw gospodarczy

„Robotnik" w artykule wstępnym zamieszcza następujący komentarz na temat obrad aktywu gospodarczego PPS.

Doświadczenie ruchu robotniczego uczy, że bez prawidłowej teorii nie ma dobrej praktyki i że gdzie tylko pojawiają się fałszywe, niemarksistowskie sformułowania teoretyczne — tam nieuchronnie występuje zła i szkodliwa praktyka. Potwierdzeniem tej prawdy były fakty przytaczane i omawiane na naradzie działaczy gospodarczych PPS, która odbyła się przed dwoma dniami w Warszawie. Okazało się, że fałszywe i błędne teorie, które nurtowały partię miały swój odpowiednik w codziennej praktyce gospodarczej działaczy naszej partii. Jest rzeczą naturalną że przystępując w myśl uchwał Rady Naczelnej, do likwidacji skutków owych fałszywych i błędnych teorii - musieliśmy z kolei przenieść walkę na odcinek gospodarczy. Zapoczątkowaniem tej walki była Narada Aktywu Gospodarczego PPS.

Rezolucja narady wylicza długi łańcuch błędów teoretycznych i praktycznych, które popełniali członkowie naszej partii na odcinku działalności gospodarczej. Gdybyśmy te wszystkie błędy chcieli sprowadzić do wspólnego mianownika i ująć zagadnienie w sposób jak najbardziej zwięzły, to musielibyśmy stwierdzić, że istotą fałszywej postawy wielu naszych działaczy, nie wyłączając i części kierownictwa partyjnego, było niezrozumienie klasowego charakteru państwa ludowego, niezrozumienie wymagań walki klasowej na obecnym etapie naszej drogi do socjalizmu. Praktycznie było rzeczą obojętną, czy działacze ci chcieli widzieć w demokracji ludowej i gospodarce trójsektorowej jakiś ostateczny, trwały ustrój „złotego środka", czy też żywili mglistą nadzieję, że w bliżej nieokreślonej przyszłości i bliżej nieokreślonymi sposobami ustrój ten przeobrazi się samoczynnie, bez świadomej walki mas robotniczych, w socjalizm. Gdyby bowiem ich teorie wzięły górę w polskim ruchu robotniczym — to po prostu — nigdybyśmy socjalizmu w Polsce nie zbudowali. A pozornie statyczne formy ustrojowe demokracji ludowej zaczęłyby się samoczynnie przekształcać w kierunku... odradzania i utrwalenia elementów kapitalistycznych. Taki byłby nieuchronny los praktycznego zastosowania owych na wskroś prawicowych niemarksowskich, oportunistycznych i neo-reformistycznych teorii.

W praktyce gospodarczej teorie takie musiały wydać jak najgorsze owoce. Zła praktyka zakorzeniła się głęboko wśród aktywu gospodarczego partii. Biurokratyzm, zobojętnienie na los i interes robotnika, oderwanie się od robotnika i czynnej pracy politycznej zasklepienie się w starych przeżytych formach organizacyjnych, brak własnej inicjatywy i obojętność na inicjatywę robotników, zanik czujności klasowej, niezrozumienie sensu i istoty planu gospodarczego, pojmowanego jako zbiór cyfr, a nie oręż walki politycznej, lekceważenie rad zakładowych i zw. zaw. z gruntu [illegible] podejście do inicjatywy prywatnej.

A wreszcie niechęć do tak skutecznych środków walki klasowej jak kontrola społeczna, komisje cennikowe, lustratorzy społeczni czy komisja specjalna — oto drobna część najbardziej rozpowszechnionych grzechów naszego aktywu gospodarczego.

Niektóre z tych grzechów nie ominęły zresztą części kierownictwa partyjnego. Przejawy niechęci do komisji specjalnej i organów kontroli społecznej, mogliśmy obserwować nawet wśród niektórych działaczy, zajmujących do niedawna wysokie stanowiska w hierarchii partyjnej.

Rezolucja narady gospodarczej, wskazuje jasno środki walki z tymi zwyrodnieniami i kierunek drogi, na którą trzeba wkroczyć. Ale już z samego przebiegu narady wynikało, że walka ta nie będzie łatwa. Przede wszystkim dlatego, że wielu działaczy gospodarczych — odsetek jest tu niewątpliwie większy, niż wśród aktywu politycznego — nie zrozumiało jeszcze sensu uchwał Rady Naczelnej, ani etapu, na który partia wkroczyła.

Ludzie stojący na wysokich niegdyś szczeblach hierarchii partyjnej mimo krytyki ze strony Rady Naczelnej, próbowali na naradzie wracać do starych błędnych pozycji. Jeżeli zaś chodzi o średni aktyw gospodarczy — to wśród działaczy tych znajduje się wielu takich, którzy zatracili kontakt z życiem politycznym partii. Jeżeli więc rezolucja Narady Gospodarczej ma być istotnie wprowadzona w życie w ślad za nią muszą nastąpić konkretne pociągnięcia organizacyjne. Przede wszystkim zaś władze partyjne wszystkich szczebli muszą roztoczyć baczną uwagę nad działalnością towarzyszy oddelegowanych do pracy gospodarczej. Muszą postarać się o jak najszybsze ich zaktywizowanie polityczne wciągnąć do pracy na kołach lub dopilnować działalności tych kół, na których znajduje się większa liczba aktywistów gospodarczych ponieważ zbyt wielu działaczy gospodarczych partii popadło w fałszywe iluzje, że ich obowiązki kończą się na pracy w danym przedsiębiorstwie, urzędzie czy instytucji — należy ich włączyć niezwłocznie do pracy politycznej w partii.

Bez marksistowsko — leninowskiej świadomości politycznej nie może być właściwej postawy w sprawach gospodarczych. W stosunku do tych, którzy tkwią uporczywie w fałszywej postawie — muszą być wyciągnięte właściwe konsekwencje organizacyjne. Związanie aktywu gospodarczego partii z jej codzienną działalnością polityczną jest warunkiem podstawowym realizacji uchwał Rady Naczelnej na odcinku gospodarczym i wprowadzenia w życie rezolucji Narady Gospodarczej PPS. Rezolucja ta zaś jest dostatecznie wyraźna, by działacze gospodarczy naszej partii mogli kierując się jej zasadami i w ścisłej współpracy z towarzyszami z PPR spełnić swe zadania na odcinku [illegible] walki o socjalizm.

28 bm. świętem Czechosłowacji

28 października przypada 30 rocznica odzyskania niepodległości Republiki Czechosłowackiej.

Chcąc podkreślić przyjaźń, jaka łączy bratnie narody, Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej organizuje w całym kraju akademie i imprezy. W Warszawie 28 b. m., staraniem Zarządu Głównego TPPC, w sali „Roma" odbędzie się uroczysta akademia, na program której złożą się przemówienia okolicznościowe i referat polityczny.

Delegacja ZMP na uroczystość 30-lecia Komsomołu

Wszechzwiązkowy Leninowski Zw. Komunist. Młodzieży „Komsomołu" zaprosił na uroczystości związane z jego 30 leciem, do Moskwy trzech przedstawicieli ZMP.

W związku z tym dnia 26 bm. wyjadą z Warszawy przewodniczący Zarządu Głównego ZMP tow. gen. Janusz Zarzycki, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZMP tow. Jerzy Morawski oraz sekretarz generalny Zarządu Głównego ZMP [illegible].

OPORTUNIZM — jego charakter i formy

W deklaracji CKW PPS zaaprobowanej na Radzie Naczelnej w rezolucji, w przemówieniu tow. Cyrankiewicza i w wypowiedziach przedstawicieli władz centralnych partii — znajdujemy często powtarzające się słowo „oportunizm". Używane jest ono dla określenia pewnych złych tradycji naszej partii i innych partii socjal-demokratycznych w przeciwieństwie do konsekwentnie rewolucyjnej, marksistowskiej postawy w ruchu robotniczym. Dlatego, analizując własną przeszłość i dążąc do pełnego przezwyciężenia błędów, często słowo „oportunizm" wypowiadamy równolegle ze słowami „reformizm i nacjonalizm", wiążąc je nierozerwanie z prawicowością. Słowo to jak każde określenie używane w sformułowaniach dotyczących postawy ideologicznej i organizacyjnej partii posiada określoną treść znaczeniową.

OPORTUNIZM W ŻYCIU CODZIENNYM

Oportunizm obserwować możemy nie tylko w walce politycznej, ale jednocześnie w życiu codziennym. Oportunistą nazywamy zwykle takiego człowieka, który zręcznie i wygodnie dostosowuje się do okoliczności, zapominając o istniejącej sprzeczności między jego postępowaniem a obowiązującymi zasadami społecznymi. Oportunistą jest zatem ten człowiek, który dla osobistych celów nagina się do istniejących warunków.

To co w danym wypadku jest słuszne w stosunku do pojedyńczego człowieka, obowiązuje również w określaniu działalności zespołowej. Po naukowym sformułowaniu przez Marksa i Engelsa zasad walki klasowej przed ruchem robotniczym otworzyły się jasne perspektywy walki o władzę. Ale jak uczy historia — istniały partie mieniące się robotniczymi, socjalistycznymi, które w swej działalności kierowały się tylko oportunizmem. Oportunizm ten sięgał tak daleko, że w rezultacie próbowano nawet podważać i rewidować naukowe zasady marksizmu.

OBAWY I SZANTAŻE

W Polskiej Partii Socjalistycznej prawicowe kierownictwo stosowało systematycznie oportunistyczne metody postępowania, odciągając klasę robotniczą od bezpośredniej walki, wskazując, że w ustroju kapitalistycznym możliwe są osiągnięcia socjalistyczne.

Typowa oportunistyczna postawa prawicowców przejawiała się między innymi w tym, że jednolity front z komunistami w okresie międzywojennym przedstawiano jako groźbę dla możliwości legalnego działania partii. Rządy sanacyjne istotnie szantażowały klasę robotniczą tą groźbą, ale celowe uleganie pogróżkom wroga klasowego było odstępstwem od elementarnych zasad walki, ułatwiało penetrowanie partii przez dywersyjne grupy, przez agenturalne ośrodki faszyzmu sanacyjnego.

Oportunista przykłada zawsze wielką wagę do taktyki, osłaniając nią najczęściej swoje postępowania. Marksistowskie partie robotnicze są zwolennikami maksymalnej giętkości taktycznej. Ale każda taktyka przeradza się w oportunizm jeżeli zapomina się o ideologii — to znaczy — jeżeli stosując pewną taktykę zapomina się o perspektywie, o celu swego działania, a posunięcia taktyczne podnoszone są do rangi sprawy zasadniczej.

OBALENIE „ZŁOTEGO ŚRODKA"

Deklaracja CKW oportunizmem nazywa również te teorie „złotego środka", które traktowały demokrację ludową jako stałą niezmienną formę ustrojową, którą mechanicznie przekształcać się będzie w socjalizm. Oportunizmem jest również niedostrzeganie, zamazywanie ostrości walki klasowej, jaka się toczy w ustroju demokracji ludowej, dążenie do takiej stabilizacji któraby była wyrazem „świętej zgody" między bogaczem wiejskim i biednym chłopem, między robotnikiem i kapitalistą.

Oportunizm jest zjawiskiem, który odradza się w ruchu robotniczym — zależnie od warunków — w zmienionych formach. Dlatego konieczna jest ciągła czujność demaskowania jego oblicza, niezależnie od tego czy jest ono „stare", czy posiada bardziej „nowoczesny" wygląd. Głównym źródłem oportunizmu w chwili obecnej są nieprzezwyciężone stare nawyki myślenia, nacisk drobnomieszczaństwa na klasę robotniczą i jej ośrodki organizacyjne. W tych warunkach w pewnych środowiskach rodzi się poczucie niewiary we własne siły, chęć zjednywania zwolenników za cenę ustępstw w stosunku do ich postawy ideologicznej.

CECHY OPORTUNIZMU

Toteż oportunizmem w chwili obecnej jest niedocenianie potrzeby oczyszczania szeregów partyjnych z prawicowców, z wrogów klasowych, z tych wszystkich, którzy wykorzystują legitymację partyjną dla prywatnych celów. Oportunizmem w stosunku do zasady czystości klasowej szeregów partyjnych jest uleganie deklamatorstwa kupców o ich rzekomych poglądach socjalistycznych i więzi z klasą robotniczą. Oportunizmem jest również brak konsekwencji w walce z wszelkimi przejawami korupcji, pasożytnictwa i demoralizacji.

Należy pamiętać, że dziś oportunizm przyjmuje również formę pojednawstwa w stosunku do działalności tych ludzi, którzy powinni być usunięci z szeregów partyjnych.

W związku z zaostrzaniem się walki klasowej wrażliwość na przejawy oportunizmu musi być wyjątkowo wyostrzona. W warunkach bowiem brutalnego nacisku imperializmu amerykańskiego w skali światowej każdy przejaw oportunizmu nieprzezwyciężony w porę grozi tym, którzy mu ulegają — staczaniem się — tak, jak stało się to z oportunistami socjalistycznymi na Zachodzie — do roli agentów kapitalistycznych, do roli wrogów klasy robotniczej.

A. P.

Aleksander Gerasimow
Rektor Akademii Sztuk Pięknych ZSRR

Umacniamy przyjaźń polsko-radziecką

[illegible] wspólnej walce o pokój świata

Podajemy poniżej wypowiedź najwybitniejszego artysty - malarza Związku Radzieckiego, A. Gerasimowa, w związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Znam język polski i polską literaturę. Zaznajomiłem się też dobrze [illegible] sztuką polską. Od dawna marzyłem o tym, żeby kraj ten zobaczyć [illegible] własne oczy. Marzenie moje ziściło się dopiero niedawno, gdy wyjechałem do Wrocławia na Światowy Kongres Intelektualistów w obronie [illegible]

Podczas zwiedzania Polski miałem możność zapoznania się z dziełami sztuki, znajdującymi się w muzeach warszawskich i krakowskich. Pragnę złożyć hołd tym polskim artystom, dla których lud jest źródłem natchnienia. To oni stworzyli podwaliny dla prawdziwie narodowej sztuki polskiej.

W czasie mego pobytu w Polsce zwiedziłem wiele miast i widziałem jak ogromnych zniszczeń dokonali Niemcy w tym kraju. Ubolewam głęboko nad tym, że tak przepiękne miasto jak Warszawa, zostało tak strasznie zniszczone przez barbarzyńskich najeźdźców.

Napotykałem wszędzie nieugięty wysiłek Narodu Polskiego odbudowującego swą ojczyznę. Praca ta rzuca się w oczy wszędzie we wszystkich miastach i wsiach, ale najbardziej na ziemiach, które po wielu wiekach wróciły do prawowitego gospodarza.

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej należy zaliczyć do wydarzeń o wielkim znaczeniu. Służy on sprawie pogłębiania i wzmocnienia przyjaźni między dwoma demokratycznymi narodami. Moim zdaniem należy w przyszłości jeszcze rozszerzyć i pogłębić działalność Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wspólna walka narodu radzieckiego i polskiego o zabezpieczenie pokoju światowego jest wydarzeniem o wielkim znaczeniu historycznym.

Artyści radzieccy oddają twórczość swoją swemu narodowi i razem z nim walczą o sprawę pokoju całego świata. Jesteśmy dumni z tego, że bierzemy udział w budownictwie ustroju socjalistycznego. Zdaniem artystów radzieckich sztuka winna być socjalistyczna w treści, a realistyczna w formie. Powinna ona być zrozumiała dla całego narodu i kochana przez niego. Tylko w tym wypadku sztuka może być orężem walki o pokój, orężem walki o lepsze jutro ludzkości.

My, radzieccy artyści, przesyłamy Polskiemu Narodowi gorące, płomienne pozdrowienia i wyrażamy [illegible] państw demokratycznych [illegible] przy ramieniu razem z nami.

Artyści radzieccy przesyłają Towarzystwu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej najserdeczniejsze życzenia pożytecznej i owocnej pracy. Umacniajmy przyjaźń zadzierzgniętą na polach bitew w walce ze wspólnym wrogiem, [illegible] walce [illegible] dów radzieckiego i polskiego o pokój świata.

Jak Łódź prowadzi walkę z nadużyciami kwaterunku

Zarząd Miejski Łodzi przystąpił do przeprowadzenia radykalnej reorganizacji zabagnionego urzędu kwaterunkowego. Do prac tych przystąpiono wczoraj, zamykając na kilka dni wszystkie biura kwaterunkowe, celem przeprowadzenia zmian. Szereg kierowniczych sił usunięto, zapowiadając dalszą jeszcze [illegible] w najniższych ogniwach. System przyjmowania wniosków i wydawania decyzji został także zmieniony. Wnioski przyjmowane będą tylko przez jedną z komórek, a żaden z referentów nie będzie miał specjalnej pieczy nad określonym rejonem miejskim.

Zarówno kontrolerzy, jak i urzędnicy wydziałów nie będą z góry wiedzieli jakie sprawy otrzymają do załatwienia i to w ciągu jednego dnia tak, aby nie zdążyli skontaktować się z pośrednikami, czy też osobami zainteresowymi, które zechcą polować na lokal wyszukany przez innego wnioskodawcę.

Wirtuozi angielscy przyjeżdżają do Polski

WARSZAWA — [illegible] przybywa do Polski dwaj angielscy wirtuozi: pianista Leonard Cassini i skrzypek Iwry Gitlis, którzy dadzą szereg koncertów w różnych miastach Polski. Cassini wystąpi w Lublinie, Warszawie, Łodzi i Bydgoszczy, a Gitlis w Krakowie, Łodzi, Warszawie i Bydgoszczy.

Eugeniusz Bryza

Bezpowrotny rejs

Sztorm wzmagał się.

Za granitowymi ścianami latarni morskiej rozszalało się piekło: wysokie wodne tarany biły nieustannie, zaciekle, z furią w skalistą opokę, na której stała wieża — dumny bastion morza wzniesiony ręką człowieka.

Ciemna topiel rozmącona do dna bezsilnie wyrzucała ze swego łona potężne pryskające grzywacze, które ciskały się zajadle na mokry granit — i ginęły. Nie ustępowały. Nacierały znów, coraz wyższe, coraz częściej. Niósł je ze świstem brat wiatr huraganowy, rzucał na latarnię z uciechą — ginęły.

I znów szły, już szalone w wściekłości groźne wyjące — ginęły.

Morze przegrywało.

Za grubymi ścianami wieży leżał człowiek i wsłuchiwał się w odgłosy żywiołu. Samotny strażnik morza. Opuszczony i chory. Latarnik.

Źle się stało, że jego towarzysz musiał odjechać motorówką do Kapitanatu Portu. Ważna sprawa służbowa. Nie powstrzymały go nawet komunikaty o nadchodzącej złej pogodzie. Tak, musiał chłop jechać. Skąd wreszcie mógł przewidzieć, że stary zaniemoże? Przyrzekał wrócić przed zmierzchem. Przyrzekł, lecz oczy jego mówiły co innego. Śmiały się cyniczno-[illegible]sko. Wiadomo — miał tam gdzieś pannę. A, niech się zabawi. Młody jeszcze. Dość warowania na wyspie.

— „Dam sobie dziś radę bez ciebie" — powiedział mu Janson.

— „He! he! no, nie spiesz [illegible] się tam za bardzo. Zapalę, i licho się nie dowie, żeś na brzegu".

I właśnie licho dowiedziało się i sprawiło, że stary zaniemógł. Poważnie. Ścięło go odrazu. Na złość. Nie zapali światła, wyda [illegible] drugi latarnik nie powróci [illegible] stanowisko, zanim przyszła wysoka fala.

Pal go sześć. Wyleją ze służby natychmiast. O wa! młody, znajdzie robotę. Tu chodzi o rzecz ważniejszą, o statki. O statki, które licho ściągnie na zdradzieckie skały i potopi. Przez złotowłosą pannę. Dużo ludzi może pójść [illegible]

Raz jeszcze spróbował Janson dźwignąć się z posłania. Aż krzyknął z bólu i padł z powrotem [illegible] łóżko. Długo czuł przeszywające łamanie w krzyżach.

Na nic. Nie przemoże się. Leżąc teraz spokojnie, doznał ulgi. Nic już nie bolało. Bał się ruszyć, [illegible] ciała.

Słuchał znów, jak morze toczyło bezsilny bój ze skałą, na której stała latarnia.

Buum! — buum! — buum! I znów po chwili: Buum!! buum!! buum!!

Fale nacierały zewsząd.

Nie! nie rozkruszy stary diabeł latarni, której jarzące oko ratuje w noce żeglarzy, wysyłając im krótkie, przyjacielskie ostrzeżenia: [illegible]

Niezmordowanie, przez całe noce, jak rok długi: uwaga! uwaga! [illegible]

Janson zna dobrze błogosławieństwo sygnałów latarni morskiej. Jest przecież starym marynarzem, emerytem morza. Służbę latarnika pełni dopiero od pięciu lat. Poprosił i dali mu tę pracę, kiedy zeszedł z pokładu ze względu na podeszły wiek. Przedtem pływał. Długo. Już w szesnastym roku życia znał porty obu półkul! Podobno jego ojciec jeszcze wcześniej zaczął karierę żeglarską. W ich rodzie wszyscy szli na morze. Jedni przeżywali je, innych gubiło morze. Rzecz normalna. Z dwóch jego synów jeden pływa, młodszy. Starszy poszedł na dno razem ze statkiem. Uparta jucha, nie chciał go opuścić. Honor, kapitański honor. No i odwaga. Ludzie, którzy się uratowali, opowiadali później, że nawet fajki z gęby nie wypuścił, kiedy wrak kładł się na burtę i nabierał wody.

Takim był — ten starszy. Młodszy syn, Jakub pozostał ulubieńcem ojca. Miał [illegible] śmiech kobiety — jedynej [illegible] ciu Jansona kobiety — którą kochał.

Dawno go już nie widział. Chyba z dziesięć lat upłynęło, gdy rozmawiali ze sobą przez kilka minut w Oakland. Podobno dochrapał się już stopnia kapitana. Mówili mu inni. Nie pisał. On, Janson stary, też nie lubił pisać listów. Zresztą, oczym mieliby sobie pisać? Czy nie znali aż nadto dobrze swojego życia? Wiedzą o nim wszystko.

Syn jednak pamiętał o [illegible] dobry, po matce. Na przykład rok temu przysłał mu duże pudło cygar hawajskich. Kochany chłopiec.

Jakub Janson był już po czterdziestce, lecz myślał zawsze o nim jak o dziecku i bał się o niego, by stary diabeł nie pochłonął go gdzieś na wodnym szlaku. Latarnik nazywał morze starym diabłem. Ale lubił je, ba! kochał. Miał je we krwi, w mózgu i w sercu. Dlatego właśnie, że kochał, pozostał przy morzu.

Lecz dziś stary już jest, niepotrzebny nikomu — dziad. No i to choróbsko. Przyszło nieoczekiwanie i ścięło go z nóg. Padł niby sędziwy dąb.

Za wszelką jednak cenę musi się podnieść. Musi! Na zewnątrz brać marynarska walczy ze sztormem, oczy ich przebijają noc, na próżno wypatrują morze. Według mapy morskiej powinna tu być latarnia a nie ma jej! Zatem zbłądzili, albo w błąd wprowadziły ich przyrządy nawigacyjne. Któż by pomyślał, że winę ponosi on, Janson, stary druh!

Przypomniał sobie wachty, któ[illegible] kapitana, któremu przyszło prowadzić statek, a na nim dziesiątki istnień ludzkich — w taką [illegible] śnie jak dziś przeklętą pogodę.

Myśli, wspomnienia, praca nerwów znużyły go. Zapadł w [illegible]

Buum! buum! buum! I znów [illegible] zaciekiej. Buum!! buum!! buum!!

Morze nie dawało za wygraną. Niosło tony kipiącej wody i rzucało na granit.

Nagle — ocknął się. Wydawało mu się, że słyszy najwyraźniej wołanie o pomoc.

Wie, co oznaczają te sygnały! On wie! Zgrzybiały, zamknięty w kamiennym schronie były żeglarz ocenił sytuację. Jakby sam stał na pomoście zagrożonego statku.

Skały! podwodne skały!! — przebiegła błyskawica myśli przez siwą głowę latarnika, który w tej chwili poczuł się marynarzem, jak dawniej, jak przez tyle lat! [illegible]

Głuchy trzask przeniknął do ciemnej izdebki, gdzie złożony niemocą patriarcha morza usiłował wyłowić słuchem odgłosy za gru[illegible]

Statek wpadł w ciemnościach na latarnię — myślał. — A może był to tylko grzmot przewalających się przez nią fal?

Postanowił. Stoczył się z łóżka, upadł na kamienną posadzkę. b

PRZEGLĄD PRASY

Bez planu Marshalla

„[illegible]" [illegible] kat prezesa Centralnego Urzędu Planowania z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w trzech kwartałach 1948 r.

Dziennik pisze w zakończeniu:

„Rezultaty osiągamy przez wysiłek pracy, przez wzrost produkcji na najrozmaitsze. Na międzynarodowych konferencjach gospodarczych coraz więcej się mówi o Polsce, jej produkcji przemysłowej — a teraz także o jej produkcji rolniczej. Niedawno temu europejska Komisja Gospodarcza, organ ONZ, stwierdziła, że Polska jest drugim największym eksporterem węgla w Europie.

Im więcej węgla dostarcza się różnym krajom europejskim, tym większy bierze się udział w ich odbudowie. Ale my dostarczamy Europie nie tylko węgla, lecz także wielu innych produktów, koniecznych przy odbudowie m. in. cement.

Przez wzrost naszej [illegible] przemysłowej i rolnej stajemy się coraz istotniejszym czynnikiem w kształtowaniu sytuacji gospodarczej w Europie. Stajemy się nim — trzeba to powtórzyć choć dziś jest to już truizm — bez planu Marshalla i wbrew planom Marshalla i trzeba też powtórzyć, że wykonanie i przekraczanie planu jest obok wysiłków klasy robotniczej i sukcesów współzawodnictwa pracy — [illegible]".

Łamacz lodu

WARSZAWA — [illegible] okres zimowy [illegible] [illegible] sprawę łamania lodu w [illegible] polskich.

Szczecin i rejon szczeciński [illegible] specjalnie silnych statków lodołamaczy. Dotychczas posiadamy dla Szczecina dwa lodołamacze „Posejdon" i „Swarożyc", które [illegible] mogą być gotowe do pełnienia służby w grudniu br. Ponadto stocznia w Szczecinie [illegible] niedawno oddany do odbudowy b. niemiecki lodołamacz „[illegible]", podniesiony z wody jako [illegible].

Tow. Józef Szczęśniak

Nowy generalny dyrektor CZPW

Tow. poseł Józef Szczęśniak jest jednym ze znanych działaczy ruchu zawodowego w Polsce. Urodzony w roku 1902 jako syn górnika kop. „Milowice" już w 15 roku życia rozpoczął pracę zarobkową u przedsiębiorcy na t. zw. „[illegible]zybie", gdzie pracował do roku 1918.

Następnie przeszedł do pracy na kop. „Milowice" i przystąpił do Centralnego Związku Górników, a w roku 1923 rozpoczął pracę w ruchu rewolucyjnym.

Jako jeden z organizatorów strajku na kop. „Milowice" był w roku 1924 aresztowany i skazany na trzy lata więzienia. Kiedy opuścił mury więzienia nie chciano go więcej przyjąć do pracy. Po jednorocznym bezrobociu uzyskał pracę w hucie „Milowice" i tam przystąpił do Związku Metalowców.

Wkrótce też wybrany został przez załogę na delegata robotników. W Związku Metalowców pełnił funkcję przewodniczącego oddziału i członka zarządu okręgu.

Przed wyborami do sejmu sanacyjnego w 1930 r. został aresztowany i osadzony w więzieniu w Mysłowicach, gdzie przebywał 8 miesięcy. Z braku dowodów uniewinniono go. Nie powrócił jednak do dawnej pracy, lecz na polecenie organizacji otrzymał zatrudnienie w Robotniczej Spółdzielni Spożywców Zagłębia Dąbrowskiego.

W r. 1933 aresztowany został ponownie wraz z kilkudziesięciu innymi towarzyszami i skazany na trzy lata więzienia.

Po opuszczeniu murów więziennych nie załamał się duchowo, lecz dalej jako członek zarządu Robotniczej Spółdzielni Spożywców pracował nad rozwojem spółdzielczości.

Po kilku miesiącach swej pracy znów został aresztowany i osadzony w Berezie Kartuskiej, gdzie spędził 9 miesięcy. Zwolniony — powrócił na swe dawne stanowisko i pracował do lipca 1938 r. tj. do chwili rozmyślnego przejechania go przez kierowcę samochodu huty „Milowice" — Banacha (konfidenta defensywy), w wyniku czego uległ ciężkiemu uszkodzeniu ciała.

W szpitalu przebywał do września 1939 r. Po wkroczeniu Niemców odwieziony do domu odzyskał zdrowie dopiero w 1943 r. Wkrótce też z powodu denuncjacji został przez policję aresztowany i osadzony w obozie pracy na Radosze (przedmieście Sosnowca).

Po dziewięciu miesiącach zwolniono go i wysłano na roboty [illegible] w głąb Niem[illegible]. W [illegible] 1944 aresztowany został w Niemczech i odstawiony do obozu w Mysłowicach, skąd zwolniła go zwycięska Armia Czerwona.

Natychmiast po oswobodzeniu Polski, tow. Szczęśniak rozpoczął pracę w ruchu zawodowym. Nawiązał on kontakt z tow. tow. Czerwińskim i Dolińskim, którzy z ramienia Komisji Centralnej Związków Zawodowych [illegible] nie przybyli na teren Zagłębia Dąbrowskiego i wraz z nimi przystąpił do organizowania w Sosnowcu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, której był pierwszym przewodniczącym.

Dnia 18 marca 1945 r. przewodniczył na Pierwszym Ogólnokrajowym Zjeździe Górników i wybrany został na przewodniczącego Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce.

W wyborach do Władz KCZZ obrany został wiceprzewodniczącym, które to stanowisko również zajmował do ostatniej chwili przed powołaniem na odpowiedzialną funkcję gen. dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Polsce.

Awanse społeczne pracowników

Dwaj, wyróżniający się zdolnościami organizacyjnymi, pracownicy Państwowej Fabryki Wodomierzy we Wrocławiu zostali przeniesieni na wyższe, odpowiedzialne stanowiska.

Stanisław Mizialek, frezer narzędziowy, został powołany na stanowisko kierownika fabryki w Ostrowie Wielkopolskim. Stąd przeszedł na stanowisko kierownika biura produkcji w fabryce wodomierzy, a ostatnio objął funkcję dyrektora technicznego tego zakładu.

Jerzy Sadowski, kierownik referatu bezpieczeństwa i higieny pracy, objął funkcję referenta maszynowego, później był asystentem naczelnego dyrektora fabryki wodomierzy.

W tych dniach powierzono mu stanowisko naczelnego dyrektora fabryki zegarów w Świebodzicach.

Błędy kierownictwa OM TUR i ZNMS

piętnuje rezolucja aktywu młodzieżowego PPS

Jak już donosiliśmy, dnia 15 [illegible] odbyła się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywu młodzieżowego PPS, której celem było przeprowadzenie analizy działalności OM TUR i ZNMS w okresie [illegible] aż do chwili połączenia w jednej organizacji młodzieżowej ZMP oraz zadania stojące przed młodzieżą PPS na obecnym etapie. Zebrani uchwalili rezolucję, której treść podajemy poniżej:

Zgromadzeni w dniu 15 października 1948 roku na ogólnokrajowej naradzie aktywu młodzieżowego, członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej witają z radością i całkowicie solidaryzują się z uchwałami Rady Naczelnej PPS z dnia 22 września, które określiły jasno i dokładnie marksistowsko-leninowskie podstawy ideologiczne Partii.

Aktyw młodzieżowy uzbrojony w ideologię marksizmu-leninizmu weźmie czynny udział w zaostrzającej się na obecnym etapie walce klasowej która w rezultacie doprowadzi do likwidacji kapitalizmu i umożliwi realizację ustroju socjalistycznego w Polsce.

1. Po wysłuchaniu referatów członków CKW PPS tow. Feliksa Baranowskiego i Lucjana Motyki i przeprowadzeniu gruntownej [illegible]lizy dotychczasowej działalności OM TUR i ZNMS, narada podkreśliła wkład OM TUR i ZNMS w tworzeniu jednej marksistowskiej organizacji młodzieżowej — Związku Młodzieży Polskiej.

2. Narada aktywu ujawniła jednak i zdecydowanie potępiła prawicowe błędy ideologiczne, których nosicielami byli niektórzy działacze młodzieżowi — członkowie PPS:

a) błędne i szkodliwe pojmowanie humanizmu socjalistycznego przeciwstawianego marksi[illegible];

b) hołdowanie oportunistycznej i antyrewolucyjnej [illegible] „trzeciej siły";

c) szerzenie błędnej koncepcji „Syntezy" rewolucyjnego i t. zw. „demokratycznego" socja[illegible];

d) szerzenie nacjonalizmu.

3. Narada postanowiła zwrócić się do CKW PPS o wyciągnięcie organizacyjnych wniosków w stosunku do nosicieli tych błędów, a mianowicie:

O pozbawienie tow. Ryszarda Obrączki, reprezentującego prawicowy kierunek w OM TUR, mandatu członka Rady Naczelnej PPS;

O pozbawienie tow. Marii Kuzańskiej mandatu poselskiego za prawicową działalność w OM TUR;

O pozbawienie mandatu poselskiego i usunięcie z Partii tow. Wierusz-Kowalskiego za szkodliwą działalność w ZHP;

O wyciągnięcie wniosków [illegible]nizacyjnych w stosunku do tow. Romana Polaka za prawicową działalność na terenie OM TUR woj. poznańskiego i tow. Jerzego Beldocha za szkodliwy wpływ na młodzież w ośrodkach szkoleniowych OM TUR;

O usunięcie z Partii tow. Krzysztofa Dunin-Wąsowicza za prawicową działalność w szeregach ZNMS;

O pozbawienie mandatu członka Rady Naczelnej PPS tow. tow. Jana Strzeleckiego, Edwarda Hełonia i Macieja Webera — odpowiedzialnych za prawicowe odchylenia ZNMS.

4. Narada stwierdza, że w okresie, gdy tow. R. Obrączka był przewodniczącym KC OM TUR tow. Wiesław Kaczmarek, Krystyna Lichaczewska i Witold Rogala akceptowali jego pociągnięcia, a później nie dość konsekwentnie przeciwstawiali się jego prawicowej, opierającej się o prawe skrzydło CKW PPS działalności co utrudniło wykrystalizowanie się jednolitofrontowej linii OM TUR.

POSTULATY DO ZREALIZOWANIA

5. Narada postawiła przed aktywem młodzieżowym PPS następujące postulaty do zrealizowania:

a) wzmożenie czujności klasowej; b) pogłębienie znajomości ideologii marksistowsko-leninowskiej; c) wzmożenie czujności wobec reakcyjnej działalności kleru i organizacji klerykalnych; d) zacieśnienie jedności ideologicznej w szeregach organizacji młodzieżowych pomiędzy członkami PPS i PPR, którzy wkrótce już staną się członkami zjednoczonej partii klasy robotniczej; e) ożywienie działalności w szeregach organizacji młodzieżowych w kierunku pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej i nawiązania ściślejszych kontaktów z Wszechzwiązkowym Leninowskim Komunistycznym Związkiem Młodzieży, celem wykorzystania jego dorobku ideologicznego i doświadczeń organizacyjnych; f) zmobilizowanie wszystkich sił do walki klasowej na każdym odcinku życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego, a w szczególności propagowanie i tworzenie wiejskich spółdzielni produkcyjnych; g) wzmożenie udziału w walce o socjalistyczną kulturę i jej upowszechnienie; h) wychowanie bojowych i ofiarnych kadr młodzieży do walki o socjalizm.

Celem zrealizowania tych postulatów wszyscy aktywiści młodzieżowi — członkowie PPS muszą wzmóc ofiarność i ideowość swojej działalności w szeregach organizacji młodzieżowych ZMP, ZAMP, ZHP i SP.

dziwo! nie [illegible] [illegible] Chciał wstać. Członki miał bezwładne. Czołgał się z nadludzkim wysiłkiem ku schodom, [illegible]im, krętym schodom wiodącym na szczyt latarni.

Zapalić, musi zapalić — światło! Tam giną jego bracia-żeglarze. Może i syn jego najmilszy walczy w tej chwili z kipielą, próżno wypatrując zbawczego, płonącego oka: uwaga! uwaga! [illegible]

Pnie się po zimnych [illegible] zdobywa z trudem każdy próg, przeklina swą niemoc. Wreszcie — modli się i złorzeczy na przemian. Przeklina starego diabła — morze — za jego ponure figle, i przeklina [illegible]włosą pannę, której zachciało się romansów. Zachciało romansów — w taką noc [illegible]

— [illegible] synalku mój miły — jęczy stary morzak. — Pomogę! pomogę wam, chłopcy.

Płacze. Wpija się paznokciami w chropowaty beton schodów, które nie kończą się niby koszmarne, piekielne udręka, palce, jak chytre szpony ginącego orła, wyciągają się po trudną już zdobycz, po każdy centymetr przestrzeni, nie puszczają jej, krwawią obficie, krwawią kolana i czoło, które pomaga w śmiertelnej walce.

Muszę... zapalić... muszę zapalić... zapalić, zapalić... — pa nagła myśl, bije boleśnie w skroniach.

[illegible] skałę. Roztocz wyje na zewnątrz coraz zacieklej.

Poszalały żywioły!

Janson nie wie [illegible] i nigdy się nie dowie [illegible] ile czasu zużył przy czołganiu się na szczyt latarni. Omdlał kilka razy, zanim namacał zesztywniałymi rękami aparaturę sygnalizacyjną i uruchomił ją.

Błysk! radosny, triumfalny błysk trysnął z wysokiej wieży, rozciął nagle czerń nocy, przeszył daleko ostrzem światła.

Uwaga! uwaga! uwaga! — zawołało przyjacielsko do ludzi oko latarni.

[illegible] jeszcze pokonał [illegible]

Kiedy nazajutrz podawała mu kubek gorącej kawy, przyznał, że dziewczyna była naprawdę bardzo ładna. Miała złote włosy i ciepły, słodki uśmiech.

Nie, nie gniewał się na nią. Gdy opowiedział mu, że ubiegłej nocy nie było awarii, że wszystkie statki na kursie weszły do portu, uczuł się niezmiernie szczęśliwy.

Spełnił obowiązek. A obowiązek — to wielkie, święte słowo w pojęciu ludzi morza.

— Niech to! — zawołał nagle pomocnik latarnika. — Zapomniałem powiedzieć ci, dziadku, że „Anna" cumowała nad ranem w [illegible]

— Mój syn najmilszy? — rzekł morzak wzruszonym głosem.

— Tak, kapitan Jakub Janson. Będzie tu jutro. Powiedział.

Oczy latarnika zwilgotniały. Pa[illegible]ciorki łez potoczyły się po ogorzałych zapadłych policzkach.

On wiedział, on wiedział wczoraj. — Zapalił! Jak to dobrze, że zapalił! Przydał się jeszcze ojciec? He he — oj przydał! Nic to, żeś wyrósł. Nie dałbyś ty wczoraj diabłu rady, gdyby nie ojciec — myślał uszczęśliwiony.

— Opowiem ci ja, jak to było, czekaj, opowiem, synalku. Skały — rozumiesz? Trrrach! — i poszlibyście na dno. Ot co: na dno. Wszyscy. Ale nie pozwoliłem...

Złotowłosa panna położyła rękę na czoło sędziwego strażnika mórz. Gorące było. Wspaniały kiedyś organizm na próżno walczył z chorobą.

Wieczorem stan zdrowia chorego pogorszył się znacznie, gwałtownie.

Odzyskawszy przytomność, prosił o coś ledwie dosłyszalnym szeptem. Początkowo młodzi nie mogli zrozumieć.

— Pudełko... od synala kochanego... pudełko... po cygarach...

Pomocnik domyślił się wreszcie. Kiedy przyniósł staremu żądany przedmiot, znaleziony na dnie kufra z odzieżą, chory położył na pudełku żylastą dłoń, gładził je i uśmiechał się do jemu tylko znanej wizji.

Z uśmiechem tym latarnik Janson, zwany też Dziadkiem Morskim, były kapitan żeglugi wielkiej, [illegible] czał ostatni posterunek ziemski, udając się w bardzo daleki tym razem, bezpowrotny rejs.

Zakopane, Krynica, Wisła i Szczyrk

czekają na wczasowiczów

KRAKÓW. (al) — Lato się już [illegible] naprawdę skończyło, nie [illegible] jednak pracownicy fizyczni i [illegible] wi zdążyli wykorzystać urlopy wypoczynkowe. Wielu jeszcze jest takich, którzy dopiero obecnie mogli otrzymać urlopy. Czy pracownicy ci powinni zrezygnować z wypoczynku na łonie natury? Chyba nie.

W Zakopanem, Krynicy, Wiśle, Szczyrku, Lesie Cygańskim i Świeradowie znajduje się dziesiątki doskonale wyposażonych komfortowych pensjonatów, które czekają na przyjęcie wczasowiczów. Jednodniowy pobyt z utrzymaniem w domach wypoczynkowych dla pracowników, zarabiających do 15 tys. miesięcznie, wynosi tylko 54 zł. dziennie, dla pracowników, zarabiających ponad 16 tys. — 100 zł., z tym, że każdy pracownik może zabrać na wczasy ze sobą dowolną ilość członków rodziny, od których pobiera się 350 zł. dziennie.

Mamy nadzieję, że nie braknie wczasowiczów, którzy wykorzystają, za minimalną opłatą, okazję spędzenia urlopu w chłodnym co prawda, ale zdrowym powietrzu.

Naftowcy zbudowali przystanek kolejowy

KRAKÓW (S) — W sekcji Roztoki odbyła się niecodzienna uroczystość przekazania Dyrekcji Okręgowej PKP w Krakowie nowowzniesionego budynku przystanku kolejowego: „Roztoki Kopalnia".

Przystanek ten powstał wysiłkiem pracowników naftowych sekcji Roztoki i okolicznego włościaństwa.

Chcąc udostępnić dojazd do miejsca pracy a swoim i okolicznym chłopów dzieciom dostęp do szkoły, naftowcy uchwalili własnymi rękami wznieść budynek przyszłego przystanku. Myśl znalazła należyty oddźwięk u okolicznej ludności. Z pomocą materialną pospieszyły organizacje zawodowe i społeczne, wspierając akcję budowy przystanku dotacjami pieniężnymi, a również i datami w naturze jak cegły, szkło itp.

Trzynaście pociągów na dobę przechodzących przez nowootwarty przystanek kolejowy „Roztoki Kopalnia" przybliży gromady Glinik, Czek i Roztoki ku szerokiemu światu.

A wspólny wyczyn robotnika naftciarza i małorolnego chłopa z Roztok daje piękny przykład innym jak [illegible] w naszym mar[illegible].

Wicemini[s]ter Rum[i]ński u naf[ciarzy]

KRAKÓW (S) — W sobotę odbędzie się w Krakowie narada gospodarcza aktywu partyjnego kół terenowych PPR przemysłu naftowego województw krakowskiego i rzeszowskiego.

W [illegible] skiego.

Mówią wieki...

Czy Wawel zdradzi swoje tajemnice?

KRAKÓW (S) — W czasie studiów prowadzących w ramach odnowienia zamku na Wawelu, przeprowadzono próbny przekop przez dotychczasowy kwietnik między Katedrą a Basztą Złodziejską. W czasie wykonywania przekopu natrafiono na ślady — bodaj rewelacyjne. Na zboczu nachylonym lekko ku Wiśle [illegible] młodszej epoki kamiennej i z epoki [illegible] kościołów zbudowanych przez Kazimierza Wielkiego, kościoła św. Michała i kościoła św. Jerzego. Odkryto również fundamenty domów mieszkalnych, które do XIII wieku [illegible] się na wzgórzu wawelskim [illegible] bowiem w średniowieczu [illegible] było zbudowane i stanowiło rodzaj miasta. Tu mieściły się domy magnatów i szlachty m. in. dom Borka — fundatora stypendium uniwersyteckiego.

Przy pracach nad fundamentami Baszty Złodziejskiej odsłonięto część wału obronnego ze szczątkami spalonej konstrukcji drewnianej. W przeprowadzonych na tym odcinku pracach znaleziono „wióry" krzemienne, skorupy naczyń wczesnohistorycznych, kafli średniowiecznych, monet, zwłaszcza wiele inflacyjnych [illegible] zw. „boratynek" z czasów Jana Kazimierza.

Prace przekopowe na Wawelu prowadzone będą w roku przyszłym i niewątpliwie wyjawią wiele tajemnic wzgórza wawelskiego.

Dziecko — wspólną troską robotników i chłopów

Odezwa z okazji Dnia RTPD i ChTPD

KRAKÓW (tu) — Niezłomną dążnością robotniczo-chłopską do zbudowania Polski socjalistycznej powoduje wspólną troskę robotników i chłopów o wychowanie dziecka polskiego w duchu postępu i sprawiedliwości społecznej.

[illegible] też Zarządy Główne obydwu społecznych organizacyj opiekuńczo-wychowawczych RTPD i ChTPD [illegible] postanowiły zjednoczyć się dla wspólnej sprawy [illegible] ludu pracującego.

[illegible] To [illegible] Przyjaciół Dzieci stanowić [illegible] ruchu społecznego w służbie dziecka [illegible] bowiem skupić wszystkie postępowe siły społeczeństwa celem współdziałania w dziedzinie [illegible] wychowawczej.

Wspólny, ogólnopolski „Dzień RTPD i ChTPD" jest widomą demonstracją tych dążeń. Robotnicy i Chłopi są żywo zainteresowani w rozwoju postępowych placówek wychowawczych w mieście i na wsi. Robotnicy i Chłopi biorą w swe ręce wychowanie dziecka polskiego w duchu socjalizmu, w duchu entuzjazmu i bezgranicznej wierności dla Polski Ludowej, w duchu braterstwa narodów i postępu w duchu nienawiści do wszelkiego wstecznictwa, obcej i rodzimej reakcji.

Z okazji ogólnopolskiego Dnia RTPD i ChTPD wzywamy masy pracujące do jak najaktywniejszego popierania placówek wychowawczych RTPD i ChTPD, które otaczają opieką i wychowują już w bieżącym roku wiele dziesiątków tysięcy dzieci w mieście i na wsi. Działalność tę musimy w przyszłości uwielokrotnić aby odnowić siły biologiczne narodu i wychować [illegible] człowieka.

Musimy otoczyć czułą troską i o[illegible] placówki [illegible] Towarzystwa jak najwydatniej rozbudować sieć przedszkoli, żłobków i punktów opieki [illegible] i dzieckiem, domów dziecka i prewentoriów [illegible] dziecińców, poradni i ogrodów [illegible] szkół i [illegible] bibliotek dziecięcych i teatrów.

Robotnicy i Chłopi! Pracownicy [illegible]!

Popierajcie działalność Robotniczego i Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Stańcie w szeregach Przyjaciół Dzieci!

Odezwę podpisał Komitet Organizacyjny Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Taryfa za prąd w Miechowie

według ramowych przepisów

W [illegible] z notatką zamieszczoną w Nr-rze 283 „Naprzodu" dotyczącej dwojakiej taryfy za prąd elektryczny w Miechowie, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienia ze Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Krakowskiego. Wyjaśnienia te podajemy poniżej, aby usunąć wątpliwości mieszkańców Miechowa, z którymi zwrócili się oni w listach do naszej redakcji i które znalazły wyraz we wspomnianej notatce.

— „Ramowe przepisy taryfowe dla zbytu energii elektrycznej zatwierdzone przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów z ważnością od 1 maja 1946 r. ustanawiają dla gospodarstw domowych (taryfa 1) dwojakiego rodzaju taryfy:

a) taryfę dwuczłonową przy której opłaty za energię składają się z opłaty stałej miesięcznej, niezależnej od pory roku po 30 zł. od każdej izby i z opłaty za pobraną [illegible] po 2 złote za każdą kWh.

[illegible] taryfę jednoczłonową, przy której opłaty za energię składają się z opłaty manipulacyjnej zł. 10 miesięcznie i z opłaty za pobraną energię po 8 zł. za każdą kWh.

Postanowienia ogólne Ramowych Przepisów Taryfowych przewidują w punkcie drugim — „wybór alternatywnej struktury taryfowej przez odbiorcę jest dopuszczalny jeden raz w ciągu pierwszego lub drugiego okresu obliczeniowego.

Brak inicjatywy ze strony abonenta jest uważany za pozostawanie przy poprzedniej taryfie. Przy każdej zmianie wysokości cen, odbiorcy przysługuje prawo zmiany taryfy w ciągu pierwszych dwóch okresów obliczeniowych następujących po zmianie cen".

Treść Ramowych Przepisów Taryfowych została podana w roku 46 do publicznej wiadomości, a opłaty dla gospodarstw domowych od tego czasu nie uległy zmianie. Opłaty [illegible] tak po 8 zł. za kWh jak i po 2 zł. za kWh (plus opłaty stałe po 30 zł. miesięcznie za izbę) są zgodne z Ramowymi Przepisami Taryfowymi i [illegible]owane są w terenie tych [illegible] miejscowości i całego państwa.

[illegible] konkretnym wypadku poruszonym w notatce prawdopodobnie zainteresowany pracownik przeprowadził się do mieszkania, którego poprzedni lokator wybrał taryfę wynoszącą 8 zł. za kWh. Taryfa ta jednak będzie zgodnie z przepisami musiała obowiązywać do końca roku 1948, a dopiero na żądanie odbiorcy, które musi być podane do wiadomości Okr. Zakładu Elektrycznego Jaworznickiego w Jaworznie względnie biura w Olkuszu w ciągu stycznia lub lutego, opłata będzie mogła być zmieniona według taryfy Ia.

Podając powyższe wyjaśnienia do wiadomości [illegible] przypominamy wielu odbiorcom energii elektrycznej w Miechowie przepisy i ułatwią orientację w ich stosowaniu.

W ten sposób wątpliwości czytelnika, które znalazły wyraz w notatce pt. „Dlaczego w Miechowie obowiązuje dwojaka taryfa za prąd [illegible]" [illegible].

Wycieczka polskich astronomów w „Skalnate Pleso"

(Korespondencja własna)

Staraniem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii odbyła się wycieczka zbiorowa, złożona z 21 osób, która zwiedziła obserwatorium astronomiczne „Skalnate Pleso", położone na południowych stokach Łomnicy Tatrzańskiej w Słowacji.

W wycieczce tej uczestniczyli rownież trzej wybitni polscy astronomowie krakowscy: prof. Banachiewicz, prof. Pagaczewski i prof. Kordylewski [illegible] UJ, członkowie PTMA.

Drogą na Jurków przez most na Białce przejechaliśmy granicę autobusem z Nowego Targu. Asfaltowa nowoczesna szosa biegnąca serpentynami po południowych stokach Tatr słowackich, odsłaniała wspaniałe widoki górskie, skąpane w słońcu. Mijamy szereg podgórskich schludnych i całkowicie zelektryfikowanych wiosek i dopiero pod wieczór zajeżdżamy do Tatrzańskiej Łomnicy, skąd kolejką górską na szczyt Łomnicy do obserwatorium „Skalnate Pleso" położonego na 1878 m n. m. Równolegle do kolejki biegnie tor bobslejowy, a ścięte mrozem śnieg wskazuje że tor saneczkowy wkrótce będzie [illegible].

Kolejka ma największą różnicę wzniesień w partii szczytowej gdzie na odcinku 1 km biegnie już prawie pionowo [illegible] przegiętym przeżyć pasażerom dużo emocji [illegible] [illegible]ych. Zapełniony „ceprami" wagonik [illegible] powolnie w górę nad przepaścią. W dolnej partii kolejka biegnie na wysokości drzew w przeciwieństwie do kolejki zakopiańskiej.

OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE „SKALNATE PLESO"

Jesteśmy na miejscu. — Przed nami olbrzymi gmach obserwatorium astronomicznego z dwoma kopułami ruchomymi, otwierającymi się niczym zaczarowana bombonierka. kry[illegible]. Słoneczna pogoda i krystaliczne powietrze potęgują wrażenie tej majestatycznej budowli, odcinającej się na tle masywu górskiego.

Witają nas czescy naukowcy, a na czele swych kolegów krakowskich. My laicy trzymamy się wstydliwie z dala, urzeczeni potęgą środków naukowych [illegible] rozpoznawania wszechświata. Wchodzimy do olbrzymiego wnętrza obserwatorium. Tu szereg urządzeń nowoczesnych reprezentujących godnie czeski przemysł optyczny, wskazuje [illegible] Czechosłowacja w tej dziedzinie [illegible] jest samowystarczalna.

Pod kopułą stoi umocowany wygodny fotel [illegible] obok futrzane szuby kombinezony z elektrycznym grzejnikiem [illegible] służącym dla ogrzania skostniałych obserwatorów w mroźne zimowe noce, przypominają lotnicze kombinezony stratosferycznych pilotów. Na fotelu widzimy umocowane tastry elektryczne służące do uruchomienia kopuły i zmiany pozycji fotelu, by wygodnie śledzić można było objawy na niebie i bieg różnych meteorów [illegible] mi teleskop o sz[illegible] średnicy poruszany jest elektrycznie przy pomocy tastrów i automatycznego zegara, [illegible]go dowolnie. Równolegle do teleskopu wmontowany jest gigantyczny aparat fotograf[illegible], służący do fotografowania ciał niebieskich. Przyrządów takich jest kilka o różnych rozmiarach. Druga kopuła mniejsza służy wyłącznie do celów fotograficznych i zaopatrzona jest w bardzo prec[illegible].

BIBLIOTEKA LABORATORIUM I WARSZTATY

Obok w trzech obszernych pokojach mieści się olbrzymia biblioteka zapełniona pracami naukowymi, z dziedziny astronomii, wydanych w różnych językach europejskich. Mieszczą się tam również annały, stanowiące bezcenne dokumenty nauki czeskiej. Laboratoria fotograficzne warsztaty mechaniczne wyposażone w precyzyjne narzędzia i mieszkanie dla personelu wypełniają resztę wnętrza olbrzymiego gmachu.

W obszernych piwnicach mieści się stacja sejsmograficzna z aparatem sejsmograficznym, wpuszczonym na [illegible] głębokości w opokę skalną. Olbrzymi blok marmurowy w kształcie ściętego ostrosłupa o wadze 500 kg wsparty na stalowej kulce spełnia zadanie przeznaczone w tym precyzyjnym aparacie.

Po objaśnieniach poświęconych dla laików — turystów, polscy astronomowie zaproszeni zostali na nocne obserwacje, my zaś udaliśmy się do pobliskiego schroniska na przygotowany nocleg na wysok. 1800 m n. m.

Pogodna noc mroźna i moc wrażeń nie pozwoliły zasnąć turystom. Niezważając na mróz wyszliśmy na obszerny taras, by podziwiać wspaniały widok okolicznych wiosek i miasteczek, zalanych potokami elektrycznego światła, i nieboskłon usiany milionami gwiazd. Przejrzyste powietrze górskie pozwoliło na obserwacje pod kierunkiem prof. Pagaczewskiego, który w przystępny [illegible] zapoznał obecnych z konstelacją ciał niebieskich.

Nazajutrz pożegnawszy miłych gospodarzy wycieczka PTMA wróciła drogą na Bukowinę do Nowego Targu.

W. MICHASIEWICZ.

Po dwóch latach Krysia się znalazła

KATOWICE (km) — Głośna sprawa zaginięcia 5-letniej Krysi Smykówny, o której już wielokrotnie na łamach naszego pisma donosiliśmy, znalazła nareszcie swój szczęśliwy epilog. Zaginione dziecko zostało jeszcze w 1946 r. zaadoptowane przez pewnego profesora z okolic Katowic. Na skutek licznych notatek w prasie, profesor ów zgłosił się do obrońcy adw. Holmoki-Ostrowskiego w Katowicach, oświadczając, że zaadoptowana przez niego 5-letnia dziewczynka jest najprawdopodobniej zaginioną Krysią Smykówną.

Wszczęto poszukiwania za matką dziewczynki Katarzyną Smykową. Dzięki notatkom w prasie i komunikatom w Radio katowickim i krakowskim matka zgłosiła się do Katowic. Tu w obecności władz prokuratorskich nastąpiło rozpoznanie dziewczynki przez matkę. Z uwagi na to, że wszystkie podane przez Smykowę znamiona odpowiadały prawdzie, dziś już licząca 7 lat Krysia, została zwrócona matce.

MOBILIZUJEMY SIŁY CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA W OPIECE NAD DZIECKIEM

Dzieci znalazły zakopaną biżuterię

N. SĄCZ (r. m.) — Małe dzieci bawiące się na ruinach zwalonych domów w dzielnicy Zakamienica w Nowym Sączu, gdzie podczas okupacji było getto, odkopały biżuterię, składającą się z kilku złotych pierścionków i bransoletek ze szlachetnymi kamieniami.

Dzieci nie świadome wartości, bawiły się biżuterią, sądząc, że to są zwyczajne błyskotki.

Znaleziony skarb został na razie zdeponowany na MO.

Iść czy nie iść?

„PRZECZUCIE"

(w-g powieści M. Pujmanowej)

Filmem „Przeczucie" wybija się kinematografia czeska na czoło światowej twórczości filmowej [illegible] ma te wszystkie walory, które podsumowane dają film wartościowy tak tematycznie jak i artystycznie.

Akcja toczy się na rozstajnych drogach życiowych młodej dziewczyny w wieku dojrzewania. Z dwóch możliwości życiowej postawy: przygnębiającego i ponurego pełnego nierdrowej melancholii mistycyzmu i beztroskiej, prawdziwie młodej radości życia [illegible] ra tę drugą. Film ten więc jest [illegible] gdyby antytezą ostatniej „psychologicznej" produkcji angielskiej, której bohaterami są [illegible] ważnie właśnie typy patologiczne, błąkające się po bezdrożach [illegible] fantazji.

Film rozgrywa się w normalnym środowisku zwykłych szarych ludzi nie ma w nim żadnych [illegible] dów", a mimo to, — a może właśnie dlatego — potrafi utrzymać widza bez przerwy w napięciu. To napięcie tkwi już zresztą w samym tytule „Przeczucie". Jest w tym coś złowrogiego. Dopiero koniec filmu przynosi odprężenie wraz z pozytywnym, a przy tym dalekim od banalności rozwiązaniem konfliktu.

Film jest głęboko wychowawczy, ściśle powiązany z dniem dzisiejszym, ze współczesną nam rzeczywistością. Okazuje się że można stworzyć doskonały film wychowawczy bez banalnych sloganów i bez wkładania widzowi — jak to się mówi — „łopatą do głowy" o co chodzi. (A są tacy którzy twierdzą, że nie można).

Technicznie, tak pod względem gry aktorskiej jak i pod względem fotograficznym, film stoi na bardzo wysokim poziomie.

W PARTII PPS

PPS ŚRÓDMIEŚCIE ZAWIADAMIA

Sekretariat PPS Dzielnicy „Śródmieście" zawiadamia wszystkich członków, którzy weryfikowali się a nie podjęli legitymacji, aby zgłosili się u tow. Duryzki, Rynek 30 I p. pokój Nr 18, celem podjęcia legitymacji członkowskich.

UWAGA TECHNICY DENTYSTYCZNI

Zawiadamiamy, że wszyscy członkowie PPS niezrzeszeni w Kole przy Sekcji Techników Dentystycznych mają natychmiast się zgłosić Kraków, Grodzka 11 II p. w godzinach urzędowych od 9 do 14.

Sport krakowski

Ciężka nie z ela drużyn krakowskich

KRAKÓW (AKS) — W najbliższą niedzielę odbędą się spotkania „zagrożonych" spadkiem do II ligi. Walka o „być czy nie być" w ekstraklasie [illegible] wie: Tarnovia z Widzewem a w Krakowie Rymer z Garbarnią.

Co do pierwszego spotkania jesteś my spokojni, Tarnovia wlona, nie tyl ko zdobyć dwa cenne punkty, ale również poprawić sobie stosunek bramek.

W Krakowie Garbarnia może mieć cięższy orzech do zgryzienia z górnikami Rymera, gdyż forma jej w dalszym ciągu nie jest najlepsza.

Dwie czołowe drużyny krakowskie Cracovia i Wisła wyjeżdżają do Łodzi i Poznania, gdzie białoczerwoni zmierzą się z ŁKS-em, a „Wisła" z Wartą.

W obu im jest ziemniej na polu, tym „cieplej" robi się na boiskach drużyn ligowych.

Christ mistrzem juniorów w tenisie

KRAKÓW. (AKS) — Mistrzowski tytuł okr. krak. w grze pojedynczej juniorów zdobył zasłużenie Christ (Cracovia) przed nowymi „gwiazdami" Woźnicą i Misiakiem z częstochowskiej Victorii.

W grze podwójnej juniorów, z powodu wyjazdu doskonałych zawodników częstochowskiej Victorii, zawodnicy krakowscy Christ i Myllus, po zwycięstwie nad Platkiem i Kusiakiem w drugim półfinale zdobyli pierwsze miejsce walkowerem.

„Garbarnia" wzmacnia skład

KRAKÓW. — Zarząd Krakowskiego OZPN wyraził zgodę na przejście zawodnika Ziemby z ZKS Chorzów do RKS „Garbarnia".

Jest to już trzeci „nowy nabytek" „Garbarni" w tym sezonie po Zatorskim z Chełmka i Bożku z „Polonii" Świdnickiej.

Przed międzynarodową konferencją programową PZN w Zakopanem

KRAKÓW — W obecności przedstawiciela GUPK Insp. Millera odbyła się w Polskim Związku Narciarskim konferencja, na której opracowano szczegółowy program międzynarodowej konferencji programowej PZN (w dniach 25—27 b. m. w Zakopanem.

W konferencji tej, oprócz przedstawicieli Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii weźmą udział z ramienia GUPK-u dyr. inż. Kuchar, mjr. Reiter, insp. Nawrocki, insp. Miller, dyr. Kisieliński i dyr. płk. inż. Kańszyk.

Planowa akcja Centrali Mięsnej
zaspokoi potrzeby świata pracy

KRAKÓW (WW) — Gospodarką mięsną na terenie woj krakowskiego podobnie jak w całym kraju regulowaną jest działalnością społdzielczo-państwowej Centrali Mięsnej. Centrala ma za zadanie pokrycie reglamentowanego zapotrzebowania dla świata pracy dla jednostek podległych Min O. N. oraz POSP a także wykonuje politykę gospodarczą państwa na odcinku mięsnym przez współdziałanie w przeorganizowaniu rynku mięsnego, mającym na celu pełne włączenie tego odcinka w ramy gospodarki planowej.

Woj. krakowskie należy uważać pod względem rynku mięsnego za teren specyficzny z powodu pozycji zaplecza śląskiego centrum przemysłowego, charakteryzującego się wybitnie silnym zapotrzebowaniem. Ponadto na terenie samego województwa koncentruje się w Krakowie, w ośrodkach przemysłowych, zgrupowanych na granicy woj. śląskiego, wreszcie w rozbudowanych dla wczasów i turystyki punktach, na Podkarpaciu jak Zakopane i Krynica, w których jak np Zakopane frekwencja dochodzi do 80 000 osób. Konsumpcja mięsa w Krakowie dochodzi w br. do 33 kg na osobę.

Dla uniknięcia zaburzeń na rynku mięsnym Centrala Mięsna prowadzi planową akcję stawiając sobie za główne zadanie zebranie nadwyżek po linii bezpośredniego kontaktu z producentem W tym celu zorganizowano cztery okręgowe spółdzielnie zbytu zwierząt w Krakowie, w Bialej, Tarnowie i Nowym Sączu. Ponieważ jednak sieć ta okazała się jeszcze za słabą rozpoczęto pracę nad montażem piątej okręgowej spółdzielni z siedzibą w Miechowie, która w założeniu prowadzić będzie działalność również w powiecie pińczowskim woj. kieleckiego Bezpośredni kontakt z producentem został nawiązany poprzez współpracę z gminnymi spółdzielniami Samopomoc Chłopska. Działalność Centrali Mięsnej legitymuje się dotychczasowymi wynikami, gdy w ciągu 4 miesięcy obrót sektora spółdzielczego na rynku mięsnym wzrósł z obsłużenia ok 20 proc. ogólnych dostaw na ponad 50 proc. W ubiegłym miesiącu Centrala wyrażała się np. w 11% proc. z planu wobec wywiązania się z raczej niewywiązania się sektora prywatnego zaledwie w 25 proc. Oznacza to przerzucenie ciężaru obrotów mięsnych na spółdzielczość.

Poza działalnością wyrażającą się w skupie żywca krakowski Oddział Centrali Mięsnej zorganizował w Zakopanem własną przetwórnię oraz hurt dla zaopatrzenia w WOP, sanatoriów i domów wypoczynkowych. Poza tym w organizacji znajduje się hurt mięsny w Jaworznie dla zaopatrzenia świata pracy, skupionego w ośrodkach przemysłowych na pograniczu województw krakowskiego i śląskiego. Oddziałowi Centrali organizacyjnie podlegają na terenie województwa 4 spółdzielnie wędliniarskie, z tych 2 w Krakowie. Zaopatrzenie w mięso, tłuszcze i wędliny odbywa się w Krakowie poprzez 40 sklepów spółdzielczych.

Na terenie Rzeźni Miejskiej niezależnie od wymienionej działalności dystrybutora detalicznego Od dział CM posiada własny hurt mięsa, którego obroty przekraczają 1/3 obrotów targowicy krakowskiej. Jeżeli do planu wykonanego przez spółdzielczość włączymy działalność spółdzielni przetwórczych, wykonanie wówczas planów ub. m wyrazi się stopą 150 proc. przy całkowitym pokryciu reglamentu dostaw dla wojska.

Warunki glebowo-klimatyczne woj. krakowskiego powodujące specyficznie dużą podaż owsa a co za tym idzie wybitne możliwości tuczu drobiu, skłoniły Oddział Centrali do uruchomienia w Skrzynowie pow. Jędrzejów tuczarni drobiu z przeznaczeniem produkcji zarówno na eksport jak i na rynek wewnętrzny. W obecnej chwili wykonano 56 proc. planu przewidującego wytuczenie i przerobienia 40 tys. gęsi i 20 tys. kur. Tuczarnia wyprodukuje ponad plan jeszcze w bieżącym roku towaru eksportowego z 20 tys. indyków.

Niezależnie od obrotów materiałem rzeźnym prowadzone są zakupy nierogacizny hodowlanej, które są przekazywane jest dla mających PNZ przede wszystkim na Ziemiach Odzyskanych. Działalność tę można uważać jako pewnego rodzaju magazynowanie rezerwowej ilości mięsa niezależnie od pełnego wykorzystania urządzeń chłodniczych.

Sytuacja na rynku mięsnym, nacechowana przedstawiająca się w stosunku do rynku zbożowego w bieżącym roku zadawalająco nie wywoła niewątpliwie poważniejszych zaburzeń na rynku tłuszczów pod warunkiem, że rolnicy rozumnie wykorzystają możliwości pasz zastępczych otrąb, kukurydzy, buraków pastewnych. Oddział CM w trosce o utrzymanie równowagi na odcinku mięsnym postanawia rozpocząć akcję mającą na celu wykorzystanie tych pasz zastępczych wrosście dokładnie przemyślaną kampanię dla zapobiegnięcia nierozumnego wyzbywaniu się przez rolników materiału zarodowego.

Ażeby sprostać tym żądaniom, Spółdzielczość w trosce o kadry fachowców, prowadzi w Aninie pod Warszawą kursy dla pracowników branży mięsnej.

W tym stanie rzeczy, należy uznać, sprawy rynku mięsnego za całkowicie opanowane po linji troski o zaspokojenie potrzeb człowieka pracy.

Młodzież szkolna na rzecz Muzeum Historycznego

KRAKÓW (m) — Wyrazem zainteresowania młodzieży krakowskiej przeszłością tego zabytkowego miasta jest wzmożony ruch wycieczek szkolnych na wystawie historycznej „[illegible] Ludów" w salach Muzeum Historycznego, przy ul. św. Jana.

Dużym zainteresowaniem cieszą się również badania prehistoryczne, poszukiwania terenowe, restauracja zabytkowych budynków, które są intensywnie prowadzone na terenie Krakowa.

Zbiory Muzeum Historycznego zwiększają się przez dary uczniów szkół krakowskich I tak np. uczeń gimn. ob. A. Kozicki przekazał na rzecz Muzeum zabytkowy pistolet, znaleziony przez niego w ziemi w toku robót ziemnych przy likwidacji schronów przeciwlotniczych w okolicy kościoła św. Szczepana.

Marian Kluska uczeń gimn. im. H. Sienkiewicza ofiarował Muzeum Historycznemu dobrze zachowany pistolet skałkowy z okuciami mosiężnymi z początku wieku XIX, znaleziony wśród starego żelaza w piwnicy jednego z domów przy ul. Floriańskiej.

Dyrekcja Muzeum wyraziła ofiarodawcom podziękowanie, wierząc, że znajdą oni w gronie swoich kolegów chętnych naśladowców.

Dzieci miasta — dzieciom wsi

KRAKÓW (m) — Pod tym hasłem z okazji „Tygodnia Dziecka" Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci urządza zbiórkę książek do biblioteczek dziecięcych oraz zabawek do przedszkoli na wsiach.

Chłopskie Tow. Przyjaciół Dzieci zorganizowało na terenie województwa około 60 przedszkoli [illegible] lych, w sezonie letnim prowadziło około 200 dziecińców sezonowych, które otoczyły opieką ponad 10 tys. dzieci w czasie, kiedy ich rodzice zajęci pracą w polu nie mogli im za pewnić należytej uwagi i opieki.

Dzieci w przedszkolach Ch. T. P. D. pozostają pod opieką fachowych sił. Książka i zabawka jest pomocą w wychowaniu dziecka w przedszkolu. Nie wszystkie jednak placówki są już wyposażone w biblioteczki. Chodzi o to, aby sieć takich bibliotek dziecięcych była jak największa.

Wojewódzki Oddział Ch. T. P. D. zwraca się więc do dzieci miasta o ofiarowanie książek i zabawek. Składać można w biurze Oddziału Wojew. Chł. Tow. Przyjaciół Dzieci [illegible] ul. Sarego 3.

Nie wątpimy, że dzieci miasta pośpieszą z pomocą dzieciom wsi, a akcja zbiórki książek i zabawek, które niejednokrotnie leżą zapomniane w szafach, przyniesie dobre wyniki.

Konkurs TPPR

KRAKÓW (m) Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Sekcja Młodzieżowa TPPR w Krakowie rozpisuje konkurs wśród młodzieży na temat: „Jaka z przeczytanych książek radzieckich autorów najbardziej mi się podobała i dlaczego?".

Odpowiedzi zaopatrzone w imię i nazwisko, numer szkoły i klasy nadsyłać należy do dnia 7 listopada br. włącznie na adres krakowska SEKCJA MŁODZIEŻOWA TPPR Kraków, ul. Batorego 14. Najlepsze prace zostaną nagrodzone.

Nowosądeczanin odkrywcą meteoru

N. SĄCZ (rm) W Nowym Sączu odbyło się zebranie plenarne Oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii, na którym wicepre[zes] J. Friesler wygłosił referat pt. „Podróż po niebie" z orientacyjnymi rysunkami poszczególnych konstelacji wykonanych przez prof. Adama Barbackiego. Inż Z. Poplawski wygłosił odczyt pt. „Wrażenia z wycieczki do obserwatorium w Skalnate Pleso" wysłuchane z dużym zainteresowaniem przez licznie zgromadzone audytorium.

Członek tegoż Towarzystwa ob. R. Niemczyński podczas obserwacji do konanych przy pomocy swego teleskopu o godz. 23.38 w okolicy gwiazdozbioru Kasjopei odkrył wspaniały meteor b. jasny spadający z zauważono smugą dymu. Spostrzeżeniem tym ob. Niemczyński podzielił się z Zarządem Głównym PTMA w Krakowie, które jest obecnie przedmiotem badań naukowego.

Dlaczego takie słabe światło?

NOWY SĄCZ (rm) Mieszkańcy dzielnicy Nawojowskiej skarżą się na słabe światło elektryczne, które nie pozwala im w porze wieczornej na normalne wykonywanie zajęć domowych. Szczególnie dotkliwie odczuwają brak dobrego światła nauczyciele i młodzież szkolna, zmuszona wieczorem do wypracowania zadań szkolnych. Wskazane jest by. ZEOK bliżej zainteresował się tymi niedociągnięciami.

Konferencja kierowników szkół w Miechowie

KRAKÓW (IM) — W Miechowie [illegible] la się konferencja kierowników [illegible] podstawowych powiatu miechowskiego, w której uczestniczyło 80 osób. Omawiano sprawy organizacyjno-pedagogiczne, oraz główne wytyczne obecnej polityki oświatowej.

KOMUNIKATY

POLSKI ZWIĄZEK B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystościach odsłonięcia pomnika ku czci Kol Kostka Jagiełły, które odbędą się w Kętach dnia 24 10 godz. 10. Auta odjadą sprzed lokalu Związku dnia 24 10. godz. 7. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Związku.

W RAMACH MIESIĄCA

Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Państwowa Szkoła Umuzykalniająca w Krakowie urządza III Audycję Umuzykalniającą we wtorek 26 bm. o godz. 19 w [illegible] ul. Basztowa 8 [illegible] zł 30,— i zł 15,— zniżone dla Związków Zawodowych wydaje Sekretariat.

ODCZYT

Zarząd Oddziału Miejskiego TUR w Krakowie ul Garbarska 1 urządza 23 bm (sobota) godz. 18 odczyt mgr K. Nowaka pt „Ustrój ZSRR" Wstęp wolny.

WYDZIAŁ KULTURALNO-OŚWIATOWY

Z. Z. Pracowników Handlowych i Biurowych, Kraków, ul. Wolna 1/3 I p. zwołuje na poniedziałek dnia 25 10. 48 r. godzina 18 zebranie na którym omawiane będzie sprawozdanie ze zjazdu pracowników kulturalno-oświatowych Z. Z. we Wrocławiu, zorganizowanie Wszechnicy Radiowej, oraz wolne wnioski. Ponadto odbędzie się otwarcie Świetlicy. Obecność przedstawicieli Rad Zakładowych, Kół Związkowych i delegatów Związku obowiązkowa.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz 19 — Sen nocy letniej. Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — Maria Stuart, Słowackiego. — Mała sala — godz. 19,15 — Seans, Cowarda.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD — godz. 16 — Mistrz Piotr Pathelin, (przedstawienie dla szkół).

TEATR „SCALA" — godz. 19,30 — 1000 taktów piosenki jazzowej — Z. Karasiński.

CODZIENNIE O GODZ. 19.00 — „SEN NOCY LETNIEJ" w [illegible] im. J. Słowackiego.

KINA

Świt: Iwan Groźny — 15.30, 17.30, 19.30; **Apollo:** Iwan Groźny — 18 19, 20. **Uciecha:** 15-letni Kapitan — 15.30, 17.30, 19.30, **Sztuka:** 15-letni Kapitan — 16, 18, 20: **Warszawa:** Ostatni Mohikanin — 16, 18, 20; **Wanda:** Przeczucie — 16, 18, 20; **Wolność:** Cyrk — 16, 18, 20: **Gdańsk** Baryłeczka — 16, 18, 20.

Kino Aktualności w kinie Sztuka: Najnowsza Polska Kronika Filmowa — Dzielnicy Stalingrad. W meksykańskim rytmie.

Kino Oświatowe — program Aktualności.

Kino w Barbakanie wyświetla program Aktualności i filmów oświatowych.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 23 paźdz. dr. Sacie Stanisław, Kopernika 23. tel. 548-30, 597-39.

W nagłych zachorzeniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 610-70

RADIO

23 PAŹDZIERNIKA (sobota)

5,10 Sygnał czasu; 6,00 Gimnastyka poranna; 6,10 Dziennik poranny; 6,25 Muzyka poranna; 9.30 Wszechnica [illegible] hejnał; 12.20 Koncert solistów, 14.00 Koncert życzeń; 14 30 „Młode talenty muzyczne"; 15,00 Wiadomości Polski Południowej; 15,30 „Przygody Żuka Nosorożca", audycja dla dzieci; 16,45 „Przy sobocie po robocie", [illegible] „W rytmie tanecznym"; 18,45 Audycja świetlicowa; 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P R; 22.00 Orkiestra Taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

ZE SPORTU

Czy prasa sportowa spełnia swe zadania?

KATOWICE — W dobie wielkich przemian, jakie zachodzą w życiu naszego pokolenia, zmieniających i kształtujących na nowo cały szereg dziedzin życia państwowego, obywatelskiego, a które znalazły swój wyraz w reformie kultury fizycznej w ogólności, a sportu w szczególności, pozostała [illegible] — jakby na uboczu sprawa prasy sportowej.

[illegible] zwolnieniu kraju z hitlerowskiego [illegible] wraz z pierwszymi przejawami życia sportowego pojawiła się równocześnie i prasa sportowa. Początkowo zapanowała nawet pewnego rodzaju inflacja wydawnictw tego rodzaju, gdyż każdy większy ośrodek życia sportowego uważał za punkt honoru posiadanie własnego regionalnego pisma sportowego. Na szczęście samo życie wyrzuciło za burtę tego rodzaju efemerydy, pozostawiając na placu tylko wydawnictwa o pewnej tradycji, zachowanej — jeśli nie w nazwie, to w personelu redakcyjnym z okresu międzywojennego.

Tradycje te niestety bardzo poważnie zaciążyły na obliczu i treści naszej prasy sportowej, a co gorsze ich styl i maniery zostały przyjęte bezkrytycznie nawet przez te kolegia redakcyjne, które w chwili rozpoczęcia swej działalności, postawiły sobie za cel właśnie zerwanie z dotychczasowymi manierami i przestawienie swej pracy w kierunku zgodnym z ogólnymi wytycznymi czynników politycznych i państwowych.

O czym pisze nasza prasa sportowa?

Przeglądając wachlarz naszych periodycznych wydawnictw sportowych dochodzi się niestety do bardzo smutnych wniosków. Poza wiadomościami ściśle informacyjnymi spotykamy tam [illegible] rozważania na temat słabości naszego sportu wyczynowego; hamletowskie wywody patentowanych znawców od piłki nożnej czy hokeja — dzielących źdźbło na cząstki, a wreszcie tak zwane korespondencje zagraniczne w opracowaniu „własnych" korespondentów, które często gęsto są po prostu nieudolnym tłumaczeniem z wydawnictwa zagranicznych.

Ten ostatni dział stanowi pewnego rodzaju curiosum w naszej obecnej rzeczywistości, bo co wspólnego z kulturą fizyczną mają tego rodzaju wiadomości, jak np. stronnicowy reportaż o zawodowym bokserze amerykańskim pochodzenia polskiego, który sprzedaje się na ringach Nowego Jorku; powieść „sportowa" z cyklu „Miasta Bezprawia", w której roi się od „mokrej roboty" i łajdactw gangsterskich; N-ty bokser zawodowy zdobył mistrzostwo USA czy Pernambuco i zainkasował z meczu kilkucyfrową sumę w „miękkich" itd. itd.

Prawda, że od czasu do czasu z okazji np. Igrzysk Związków Zawodowych, czy zlotu młodzieży we Wrocławiu, znajdą się na łamach i wypowiedzi czynników oficjalnych, ale zdaniem naszym jest to zbyt mało, jeśli chodzi o propagowanie idei upowszechnienia kultury [illegible] i przecież właśnie dlatego celu została powołana do życia prasa sportowa.

W bieżącym roku zostały zorgani[illegible]

[illegible] ci ogólnikowej, apele wzywające do frekwencji, a wreszcie większe lub mniejsze objętościowe sprawozdania — oto wszystko — co na ten [illegible] pisała prasa sportowa.

A co chcielibyśmy czytać na jej łamach?

Żywiołowy rozwój kultury fizycznej [illegible] lat [illegible] nieniu pewnych początkowych oporów prasa codzienna wprowadziła ten dział życia zbiorowego na swe łamy. Uczyniły to również agencje prasowe, które w łamach swych codziennych serwisów, poświęcają sportowi stosunkowo dużo miejsca. W ten sposób szary czytelnik jest codziennie wyczerpująco informowany o wszelkich wydarzeniach sportowych zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Oczywiście ze względu na stosunkowo szczupłą ilość miejsca przeznaczonego w prasie codziennej na sport, wiadomości te są skondensowane i mają charakter wybitnie informacyjny. Podejście ściśle fachowe w odniesieniu do wydarzeń sportowych, poruszanie problemów [illegible] wania fizycznego, propaganda idei powszechności zdrowego obywatela itp. zagadnienia siłą rzeczy spadają właśnie na barki wydawnictw sportowych i tu dochodzimy właśnie do sedna rzeczy.

Prasa sportowa, niezależnie od wydawnictw specjalnych traktujących obszernie i naukowo o pewnych dziedzinach kultury fizycznej np. biblioteczka sportowa Głównej Księgarni Wojskowej, powinna na swych łamach propagować [illegible] zagadnienia, ale w formie przystępnej i zrozumiałej nawet dla laika. Nie każdego jest stać na nabycie książki za kilkaset złotych, ale [illegible] pisma sportowego jest dostępny na wet dla „sztubaka".

Szczupłość miejsca nie pozwala nam na określenie tych zagadnień, jakie powinny być poruszane, ale żeby nie operować pojęciami oderwanym podajemy dla przykładu [illegible] niowy program ćwiczeń gimnastycznych — rannych i wieczorowych wraz z odpowiednimi rycinami, podobny program dla ćwiczeń rozluźniających w czasie pracy, a stosowanych podczas przerwy, schematy treningowe wraz z ew. rysunkami lub [illegible] gjena ciała, technika masażu sportowego, poglądowe wiadomości i przepisy dotyczące zawodów itd. itd., a wreszcie artykuły o treści sportowo politycznowychowawczej.

Tak redagowana prasa sportowa, stałaby się dopiero właściwym instrumentem i pomocą dla Głównego Urzędu Kultury Fizycznej w realizowanym przezeń planie upowszechnienia kultury fizycznej w Polsce.

Musimy tu na marginesie naszych rozważań z przyjemnością stwierdzić, że w ostatnim tygodniu jedno z wydawnictw sportowych przestawiło się na częściowo zgodny z naszymi wywodami program, poświę[illegible] nemu. Początek został zrobiony, a więc kto następny?

JERZY ZARZYCKI

Nieprzerwane pasmo zwycięstw

sportowców radzieckich tym razem w Krakowie

KRAKÓW. Oczekiwany z największym zainteresowaniem występ sportowców radzieckich w Krakowie zgromadził na stadionie miejskim rekordową ilość widzów.

Po przemówieniach powitalnych rozpoczęło zawody, które jeszcze raz potwierdziły wysoką klasę sportowców radzieckich. Oba spotkania w siatkówce żeńskiej i w koszykówce męskiej przyniosły zdecydowane i wysokie zwycięstwo drużynom radzieckim.

W siatkówce żeńskiej „Lokomotiv" (Moskwa) pokonał reprezentację Krakowa 3:0 (15:5, 15:0, 15:5). W drużynie radzieckiej wyróżniły się świetnie ścinające Smirnowa i Kozłowa. Zespół polski był zbyt słabym przeciwnikiem dla doskonałych zawodniczek radzieckich.

W koszykówce męskiej reprezentacji ZSRR pokonał reprezentację Krakowa 66:18 (30:6). Drużyna radziecka wystąpiła w składzie: Aleksiejew, Koniew, Korkija, Uszakow, Łysow, wymieniając po przerwie Koniewa na Kułagina a Uszakowa na Kołpakowa. Zasadniczy trzon drużyny Krakowa stanowili: Stok, Ar[illegible] Kowalewski, Resich i Ciesielski.

Gra miała [illegible] przewagi zespołu radzieckiego dla którego punkty zdobyli — Aleksiejew [illegible] Kołpakow — [illegible] Korkija 7 [illegible] Uszakow [illegible] Dla Krakowa [illegible] zdobyli: dr Stok [illegible] Ko[illegible] po 2, Ciesielski 1.

Spotkanie koszykówki prowadzili sędziowie Bielajew (ZSRR) i Mochnacki (Polska) — sędziami siatkówki byli: Bierjasin (ZSRR) i Seifert (Polska).

Czesi i Węgrzy najbliższymi przeciwnikami bokserów polskich

WARSZAWA. W siedzibie Polskiego Związku Bokserskiego w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu PZB, na którym omówiono szereg [illegible]

[illegible] PZB [illegible] międzynarodowych spotkań [illegible] polskich. Reprezentacja bokserska Czechosłowacji przyjedzie do Polski w listopadzie i rozegra dwa spotkania: 7 listopada w Poznaniu z reprezentacją Polski oraz 10 listopada w Warszawie Czechosłowacja—Polska Środkowa.

Poza tym w tygodniu przyjaźni polsko - węgierskiej przybędzie do Polski na dwa występy reprezentacja Węgier. Bokserzy węgierscy walczyć będą dnia 21 i 24 listopada. Miejsca spotkań nie zostały jeszcze ustalone.

[illegible]0 stycznia 1949 roku odbędzie się w Polsce (prawdopodobnie w Warszawie) międzypaństwowe spotkanie bokserskie juniorów Polski : Węgier.

Skład bokserów Czechosłowacji na mecz z Polską

WARSZAWA. Czechosłowacki Związek Bokserski nadesłał do PZB skład drużyny reprezentacyjnej Czechosłowacji, która 7 listopada rozegra spotkanie z reprezentacją Polski w Poznaniu.

Drużyna czeska w kolejności wag zestawiona została następująco: Majdloch, Muzlay, Matejcek, Petrina, Torma, Prihoda, Rademacher, Livausky. Kierownikiem drużyny będzie Vondraska, sekundantem [illegible] ner Hergel. Ponadto z drużyną przyjeżdżają sędziowie: ringowy Val[illegible] ky i punktowy Blazko.

Międzynarodowy turniej piłki siatkowej w Bytomiu

BYTOM. — RKS „Polonia Bytom" organizuje w niedzielę dnia 24 bm. wielki turniej piłki siatkowej z udziałem czołowych drużyn Śląska Górnego i Opolskiego: ZKS Lenko Bielsko, SKS Tęcza Katowice, ZKSM Zgoda Świętochłowice, ZKS Chemia Gliwice, ZKS Budowlani Bytom, RKS Polonia Bytom.

Turniej odbędzie [illegible] boisku ZKS Konfekcja w parku miejskim w Bytomiu. Początek turnieju o godz. 10.

W razie niepogody turniej odbędzie się w sali gimnastycznej II Państw. Gimnazjum przy pl. Gen. Sikorskiego oraz Miejskiej Szkoły przy ul. Pułaskiego.

W czasie turnieju rozegrane [illegible] stanie przyjacielskie [illegible] żeńskich w koszykówce.

Maratończycy Głuszcz i Garncarz jadą do Koszyc

WARSZAWA (SAP) — [illegible] dnia święta państwowego CSR 28 bm. odbędzie się w Koszycach tradycyjny międzynarodowy maraton lekkoatletyczny. Do Koszyc wyjeżdżają [illegible] maratończycy Głuszcz i Garncarz.

R. [illegible]

Przed biegiem ulicznym „Robotnika"

WARSZAWA (SAP). W najbliższą niedzielę odbędzie się doroczny bieg uliczny o puchar „Robotnika". Bieg odbywa się pod protektoratem premiera Cyrankiewicza. Start nastąpi o godz. 10 przed bramą redakcji „Robotnika", gdzie będzie również i meta. Z indywidualnych zawodników startują: Płotkowiak, Wierkiewicz (Poznań), Boczar, bracia Więcek (Kraków) a następnie Biernat, Staniszewski, Czajkowski i Gajda. W biegu zapowiadają masowy udział Służba Polsce ZMP, Gwardia oraz Samopomoc Chłopska, która wczmie udział po raz pierwszy w biegu ulicznym ze stu zawodnikami.

Rozdanie nagród nastąpi w przerwie meczu ZZK — Legia na stadio[illegible] WP.

Indywidualne zawody na żużlu odwołane

KRAKÓW. — Polski Związek Motocyklowy nadesłał pod adresem Krakowskiego Okręgowego Związku Motocyklowego — organizatora indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu — depeszę zawiadamiającą, że mistrzostwa te zostają odwołane.

